Nr 196. Dnia 18 lipca. Niedziela. Dnia 6 (18) lipca 1886 r.

CENA KURJERA:
Warunki prenumeraty *Kurjera Warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem) podane są w nagłówku numeru wieczornego.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera Warszawskiego* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedyńczy wieczorny kop. 5, poranny w dnie powszednie kop. 3, poranny w niedziele i święta kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

CENA OGŁOSZEŃ:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne i małe ogłoszeniaw numerach porannych, zwyjątkiem niedzielnych i świątecznych, zamieszczane nie będą.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

Dziś: Szymona i Kamilla.	Wschód słońca o godzinie 3 minut 57.	Wschód księżyca o godzinie 9 minut 11 w.	Czwartek: Marji Magdaleny.
Poniedziałek: Wincentego à Paulo.	Zachód „ „ 6 „ 13.	Zachód „ „ 6 „ 28 r.	Piątek: Apolinarego B. M.
Wtorek: Czesława i Eljasza.	Długość dnia godzin „ 16 „ 16.	Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 4.	Sobota: Krystyny P. M.
Środa: Praksedy i Daniela.	Ubyło „ „ 0 „ 27.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 12° R.	Niedziela: *Kunegundy K. P.* i Jakóba.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wiesława; jutro Wodzisława.

Nabożeństwa: W kościołach: Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, N. Marji Panny na Nowem-Mieście i św. Józefa Oblubieńca na Krak.-Przedm. nabożeństwa odpustowe ku czci N. Marji Panny Skaplerznej; w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście nabożeństwo odpustowe na pamiątkę poświęcenia kościoła; w kościele św. Krzyża na Krak.-Przedm. o godz. 7-ej zrana ostatnia nowenna do przypadającej w d. 19-ym b. m. uroczystości św. Wincentego à Paulo; w kościele św. Ducha przy ulicy Freta nabożeństwo odpustowe, zakończające odpust ku czci Opatrzności Boskiej; w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej o godz. 10-ej zrana wotywa na intencję bractwa panieńskiego św. Tekli.

Zgromadzenia: Kwartalna sesja zgromadzenia kowali. (Mieszkanie starszego, Królewska nr. 23—godz. 6 po południu.)—Sesja czeladników piwowarskich. (Mieszkanie starszego czeladnika, Waliców nr. 13—godz. 4 po południu.)

Wystawy: Wyst. Tow. zachęty sztuk piękn., Krak.-Przedm. nr. 15 (od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczór.)—Wystawa obrazów A. Krywulta. (Hotel Europejski—codziennie od godz. 9-ej rano do 6-ej wieczorem.)

Regaty: Regaty Towarzystwa wioślarskiego. (Przystań letnia Towarzystwa na Wiśle, wprost ulicy Bednarskiej—godz. 4 po południu.)

Zabawy: Zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—godz. 4½ po południu.)

Widowiska: Teatr na wyspie w Łazienkach: „Miłość i sztuka" (1-szy i 2-gi akt) i „Wesele w Ojcowie". (Godz. 8 wieczorem.)

Teatra: Letni (w ogrodzie Saskim): dziś „Piękna żonka"; jutro „Piękna żonka"; — Nowy: (przy ulicy Królewskiej): dziś „Baron cygański"; jutro „Baron cygański". (Godz. 8 wieczorem.)

Teatrzyki: Alhambra: „Wesoła Warszawa"; Bellevue: „Don Cezar"; Nowy-Świat: „Baron cygański".

Teatr Buff: dziś przedstawienie rosyjskie: „Boccaccio".

Cyrk Salamońskiego i koncert. (Dolina szwajcarska—koncert o godz. 6-ej, przedstawienie w cyrku o 8-ej.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Towary rosyjskie, wysyłane do Turcji, winny być zaopatrywane w świadectwa pochodzenia, wizowane w konsulatach tureckich, a to dla przeszkodzenia wwozowi towarów rumuńskich. Towary posiadające świadectwo płacić będą 8% wartości, niezaopatrzone zaś w świadectwa 30%.

= *Swiet* donosi, iż kilku przedstawicieli świata handlowego petersburskiego przedstawiło Towarzystwu popierania przemysłu i handlu konieczność rychłego ukończenia rewizji ustawy wekslowej i prawideł o upadłościach. Memorjał ma na celu skłonić towarzystwo do wniesienia odpowiedniego przedstawienia do władzy.

= Z organizacją szkół technicznych kolejowych, przeszłych pod zawiadywanie wydziału naukowego przy ministerjum komunikacji, utworzone zostały inspekcje okręgowe dla tychże zakładów naukowych, pozostające pod wyłącznym kierunkiem inspektorów nominowanych przez ministerjum komunikacji. Obowiązkiem inspektorów będzie ogólny nadzór nad szkołami technicznemi, tak przez perjodyczne ich zwiedzanie, jak przez utrzymywanie kontroli pod względem wychowawczym i administracyjno-gospodarczym. Dla szkół tutejszych kolei żelaznych, miejsce inspekcji oznaczonem nie zostało, prawdopodobnie jednak znajdować się ono będzie w Warszawie.

= Nowo otwarty dom karny na górze świętokrzyskiej, w gub. kieleckiej, nosić będzie urzędową nazwę więzienia opatowskiego. W dniu 13-ym b. m. dopełnionym został, jak donosi *Gaz. kiel.*, akt instalacji personelu więziennego i poświęcenie budowli.

= Inspekcja rządowa kolei żelaznych w Królestwie Polskiem zaprowadziła nowy podział inspekcyjno-techniczny tutejszych kolei. Oddział I-szy „Brzeski" (wiorst 202), obejmujący kolej terespolską z odnogami do Muchowa, powierzono nadzorowi inżeniera Łamańskiego w Warszawie; oddział II-gi „Mławski" (wiorst 232), obejmujący północną część kolei nadwiślańskiej, od Mławy od Iwangrodu, z odnogami i drogą obwodową około Warszawy, powierzono inżenierowi Barteniewowi w Warszawie; oddział III-ci „Kowelski" (wiorst 275), obejmujący południową część kolei nadwiślańskiej od Iwangrodu

KRONIKA TYGODNIOWA.

Plotki na rachunek konserwatyzmu. — Projekt *Tygodnika ilustrowanego* i pesymizm p. Chorążego.—Hygiena moralna.—Na co się zdały wszelkie badania i projekta ulepszeń.—Integraf Abakanowicza.—Położenie rodaków, którzy nie rozumieją doniosłości wynalazku swego ziomka.—Objaśnienia ze strategji, anatomji i Bóg wie jakich nauk.

Ktoś, kiedyś, porównał konserwatystów z ostrygami. Są oni jakoby przyrośnięci do skały swoich interesów, nie lubią wytykać głów z tradycyjnej skorupy, a cenią tylko te ruchy społecznego morza, które przynoszą im codzienną strawę. I tak dzielą życie między jedzenie i drzemkę, dopóki ich z prastarych siedzib nie wyłowi subhastacja, a wierzyciele nie zjedzą.

Nie myślę ani zbijać tego porównania, ani dowodzić jego trafności. Nie mogę jednak pominąć milczeniem faktu, który dosyć szczęśliwie charakteryzuje „naszych konserwatystów".

Przed niedawnym czasem *Tygodnik ilustrowany*, widząc tak hojne konkursy na dramaty i wcale pomyślne skutki konkursów na drobniejsze utwory literackie, rzucił projekt konkursu na rozprawę: „Jaki jest byt materjalny naszej ludności wiejskiej?" Potrzebę zaś tego rodzaju badań uzasadnił następnemi faktami:

1) Że fundamentem, największą i najtrwalszą siłą każdego, a więc i naszego społeczeństwa, jest ludność pracująca w ogóle, a wiejska w szczególności. Tymczasem my, t. j. inteligencja, nietylko nic nie robimy dla dobra tej ludności, ale nawet—wcale jej nie znamy.

2) Istnieją ważne poszlaki, że nasza ludność wiejska pracuje zamało, co wywołuje olbrzymie straty, dosięgające 200 miljonów rubli rocznie i cały kraj popycha do ruiny, do stania się pastwą niemców.

3) Najważniejszą przyczyną małej wytwórczości naszego ludu zdaje się być zły pokarm, zupełny brak mięsa w jego kuchni. Próby zaś jaknajbardziej stanowcze przekonały, że robotnik żywiony mięsem, może pracować *trzy* razy więcej, aniżeli robotnik karmiący się wyłącznie roślinami.

4) Że nareszcie zły pokarm i w ogóle nędza ludu, wywołuje skutek zastraszający, mianowicie — zwyrodnienie ludności, co już bardzo wyraźnie objawia się w Galicji. Świadczą o tem wojskowe roczniki austrjackie, wedle których, najmniej zdolnymi do służby wojskowej są polacy.

Zdaje się, że fakta te mają niezmierną doniosłość i że w kraju, który na wystawy bydła lub wyścigi konne traci setki tysięcy rubli rocznie, możnaby znaleźć kilkaset rubli jako nagrodę konkursową za dzieło p. t. *Jaki jest byt materjalny naszego ludu?*

„A potem?... Co potem?!..." woła z tryumfem p. Chorąży, feljetonista *Niwy*. „Przypuśćmy na chwilę (!), że *Tyg. illustr.* ma rację i że w istocie potrzeba lepiej odżywiać chłopa, poprawić byt materjalny ludu. Zgoda! lecz pytamy, któż to ma zrobić? dla kogóż ta rada?"...

„Kto dzisiaj—zapewnia dalej p. Chorąży z *Niwy*—kto dzisiaj prawdziwie szczęścia ludu wiejskiego pragnie, ten nadewszystko w dostępnym dla siebie zakresie, o *hygjenę moralną* dla tego ludu troskać się powinien". Jaką zaś ma być owa „hygjena moralna"? ciekawy czytelnik dowie się z cennych niewątpliwie prac tegoż p. Chorążego pomieszczonych w „*Sprawach bieżących*" z dnia 15-go grudnia r. 1884-go Tom XXVI *Niwy* str. 988 i następne, dokąd odsyła nas skromny autor.

Ponieważ nie wszyscy europejczycy posiadają tom XXVI-ty *Niwy*, nie będziemy więc korzystali z życzliwych rad p. Chorążego, ani z jego zadziwiającej pamięci miejsc i epok, które rozświetlił swemi poglądami na „hygjenę moralną" ludu, żywiącego się kartoflami. Skutki zresztą takich poglądów sformułowanych niegdyś w b. Towarzystwie rolniczem: „pierwej hygjena moralna, potem ziemia", znamy zbyt dobrze, ażeby warto było rozwodzić się nad nimi.

Natomiast dotkniemy innych poglądów ewangelisty naszego konserwatyzmu.

P. Chorąży nie chce książki p. t. „Jakim jest byt materjalny naszego ludu", bo... „Co potem"?... Co po tem, że poznamy, jak nasz chłop mieszka, jak się żywi, jak pracuje, o ile rozwijają się jego potrzeby i tak dalej?

Co po tem!... A co po tem, że tenże p. Chorąży już „w dniu 1-ym października r. z. zachęcał do wprowadzenia na lepsze tory miejsc kuracyjnych w kraju", a w dniu 15-ym lipca r. b. ubolewa, że: „głos jego, jak wiele innych, był głosem wołającego na puszczy?" A co potem, że p. Chorąży „niejednokrotnie na szpaltach *Niwy* pisał o potrzebie reform w adwokaturze"?

Co znaczy umieszczony na czele dzisiejszych *Spraw bieżących* frazes: „chcąc skłonić nasze browary do nabywania chmielu krajowego, potrzeba najprzód ułatwić jego *poznanie*". Więc „poznanie krajowego chmielu" wyżej stawiacie panowie, niż „poznanie" pięciu miljonów krajowych chłopów?... A „co po tem", że wstępnym artykułem najświeższego zeszytu *Niwy*, są wnioski delegacji przemysłowo rolniczej, wnioski zachęcające do zbadania aż 17-tu kwestyj, między któremi znajdujemy paragraf:

„Wobec rozwoju hodowli ulepszonych ras bydła, posiadających o wiele wyższą wartość od ustanowionej obecnie normy wynagrodzenia za sztuki wskutek księgosuszu zabite, obmyślić środki, któreby tej niedogodności zapobiegały".

Więc *Niwę* interesuje nietylko chmiel krajowy, ale i straty jakie ponosi kraj skutkiem padania bydła na księgosusz; ale wobec strat, wynikających z biedy ludu wiejskiego, pyta się: kto im zaradzi?...

Więc kwestją poprawienia materjalnego bytu mniej zamożnych lub zgoła biednych „sąsiadów" nie ma się kto zająć? Alboż naprzykład w wielkich miastach nieznane są tego rodzaju „sąsiedztwa" i stosunki? Któż zakłada ochrony, gdzie wychowują się ubogie dzieci? Kto szpitale dla ubogich chorych, albo przytułki dla położnic? Kto wspiera tanie kuchnie, albo układa jadłospisy potraw najtańszych, a zarazem najpożywniejszych? Kto wznosi domy dla robotników fabrycznych, albo w testamencie zapisuje stypendja dla terminatorów i zasiłki dla początkujących majstrów?

Kto?... Naturalnie, że ludzie majętni, posiadający, obok dochodów, odrobinę współczucia dla podobnych sobie istot.

do Kowla z odnogą do Łukowa, poruczono inżenierowi Łapunowowi w Lublinie; oddział IV-ty „Granicki" (wiorst 325), obejmujący kolej wiedeńską, z odnogami do Łowicza i do Katowic, poruczono inżenierowi Wurclowi w Warszawie; oddział V-ty „Dąbrowski" (wiorst 302), obejmujący główną linję kolei dąbrowskiej z odnogami do kopalni i pogranicznemi, powierzono inżenier. Trubnikowowi w Radomiu; wreszcie oddział VI-ty „Aleksandrowski" (wiorst 316), obejmujący kolej bydgoską z odnogą do Ciechocinka, kolej łódzką i część kolei kolei dąbrowskiej od Bodzechowa do Koluszek, powierzono inżenierowi Słonowskiemu w Łodzi.

= Projekt założenia w mieście naszem przy jednem z tutejszych szpitali sali bakterjologicznej, gdzie niezamożni pokąsani przez wściekłe zwierzęta mogliby mieć poradę i odbywać kurację, wszedł już obecnie na drogę urzeczywistnienia. Z polecenia rady miejskiej dobroczynności publicznej w tych dniach otworzoną została przy szpitalu wolskim osobna sala dla chorych, pokąsanych przez wściekłe zwierzęta i na początek sala ta, pozostająca pod kierunkiem dr. Bujwida, oddającego się specjalnie badaniom tego rodzaju chorób, posiada jednego chorego (chłopca 16 letniego z prowincji, którego pogryzł wściekły pies), a zaś dziś lub jutro przybyć mają cztery osoby z prowincji.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w magistracie cztery licytacje, a mianowicie: na dostawę w roku przyszłym dla straży ogniowej drzewa sosnowego i rózg brzozowych wartości 7,600 rs., na jednoroczną dzierżawę posesji nr. 1798 w Warszawie od 6,000 rs. rocznie, na trzyletnią dzierżawę miejsca na placu Bankowym, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej od rs. 112 rocznie, oraz na reparację i pomalowanie dachu żelaznego na domu frontowym nr. 406/7 od sumy anszlagowej 583 rs.

= W archidjecezji warszawskiej zaszły następujące zmiany w składzie duchowieństwa: JE. ks. biskup-sufragan Ruszkiewicz wyświęcił na kapłana Aleksandra Kakowskiego, alumna seminarjum warszawskiego. Ks. Wiktor Hieronim Zimowski, kanonik łowicki i kapłan pp. bernardynek w Łowiczu, mianowany i zatwierdzony prałatem archidjakonem kolegjaty łowickiej. Mianowani zostali: ks. Henryk Szczepkowski, wikarjusz św. Krzyża w Łodzi, administratorem parafji Bierzwienna; ks. Marcin Marcinkowski, bernardyn, kapelan szpitala w Mieni, administratorem parafji Trojanów; ks. Franciszek Anusz, nowowyświęcony, wikarjuszem parafji Grodzisk. Tranzlokowani zostali: ks. Jan Skoczek, administrator parafji Rudułtowo, na administratora parafji Koźle; ks. Piotr Truskolaski, administrator parafji Grzegorzew, na administratora parafji Żychlin; ks. Józef Ruszkowski, administrator parafji Tum, na administratora parafji Grzegorzew. Przyjęci do archidjecezji: ks. Stanisław Podczaski z djecezji płockiej; ks. Donat Wojdyłło z djecezji kieleckiej; ks. Hilary Bielawski, reformat, z djecezji lubelskiej. Zmarł ś. p. Feliks Świętochowski, proboszcz parafji Siennica.

= Z literatury.

* Wyszedł z druku tom XXIX-ty „Zbioru praw Królestwa Polskiego" wydania S. Godlewskiego, zawierający dalszy ciąg przepisów za rok 1885-ty.

Pomiędzy innemi znajdują się w nim: Ogólna ustawa dróg żelaznych rosyjskich; Ustawa Towarzystwa kredytowego m. Lublina; instrukcja o sposobie pobierania opłat dodatkowych od przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych; spis posad, które zajmując, nie wolno przyjmować udziału w towarzystwach i spółkach handlowych oraz instytucyach prywatnych i publicznych; postanowienie o reformie banku polskiego etc.

Z kolei ma następnie wyjść tom XXII-gi z prawami za drugą połowę r. 1882-go.

* Zapowiedziany przewodnik po Wiedniu p. Grzegorza Smólskiego, znanego korespondenta pism tutejszych, opuścił już prasę p. n. „Wiedeń i jego okolice, oraz podróż Dunajem z Gassan przez Linz, Wiedeń do Budapesztu i treściwy przegląd znaczniejszych miejsc kąpielowych".

Dziełko jest ułożone bardzo starannie, a wydanie pod względem zewnętrznym nie ustępuje zagranicznym tego rodzaju wydawnictwom.

Książkę, do której jest dodany najnowszy plan Wiednia, zdobi 28 ilustracyj.

* Dowiadujemy się, że dzieła Bohdana Zaleskiego, jeżeli okoliczności sprzyjać będą, prawdopodobnie ukażą się w Warszawie.

Kierownikiem wydawnictwa ma być Adam Pług, co jest rękojmią, że całość ukaże się w warunkach odpowiednich znaczeniu autora.

* Dr. Ochorowicz wykończa pracę obszerniejszych rozmiarów „O hipnotyzmie".

Dzieło to wyjdzie najprzód w języku francuskim i zawierać będzie oprócz naukowych badań nad hipnotyzmem, przepisy stosowania tego środka w medycynie w ogóle, głównie zaś w zastosowaniu do chorób umysłowych.

Dr. O. metodę swoją popiera licznemi doświadczeniami, czynionemi w szpitalu Salpetrière w Paryżu.

= Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni (w ogrodzie Saskim).

Dziś: „Piękna żonka"; jutro: „Piękna żonka"; we wtorek: „Gioconda" (występ p. de Negri); w środę: „Teatr amatorski" (występ p. Siemiaszki), „Uściskajmy się" i „Wiecznie"; we czwartek: „Rigoletto" (występ p. Mieczysława Kamińskiego); w piątek: „Piękna żonka"; w sobotę: „Aida" (występ p. de Negri); w niedzielę: „Starzy kawalerowie".

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dziś: „Baron cygański"; jutro: „Baron cygański"; we wtorek: „Żołnierz królowej Madagaskaru" (występ pani Bauman); w środę: „Baron cygański" (występ pani Bronikowskiej); we czwartek: „Sodoma i Gomora" (pierwszy raz); w piątek: „Sodoma i Gomora"; w sobotę: „Sodoma i Gomora"; w niedzielę: „Baron cygański".

= Ze sztuki.

* Na wystawie Towarzystwa popierania sztuk pięknych znajduje się kolekcja akwarell p. Marji Bilińskiej.

Prace te zwracają uwagę znawców.

= Z teatrzyków.

Teatrzyk „Alhambra" wystawił wczoraj farsę w 6-ciu odsłonach pp. W. Buchnera i S. Cyrońskiego p. t. „Wesoła Warszawa", z muzyką p. Gabrjela Rożnieckiego.

Autorowie tej nowości pokusili się o laury ś. p. Feliksa Szobera, a widocznie tak przejęli się jego „Podróżą po Warszawie", że cały układ tej niezapomnianej krotochwili naśladowali, zmuszając dwóch swoich bohaterów, podobnie jak Szober swojego Fafułę, do podróżowania po dworcach kolei, Saskiej Kępie i Dolinie Szwajcarskiej.

Pokusa była zupełnie usprawiedliwioną — sztuki tego rodzaju, osnute na tle życia ludu warszawskiego, nie byłyby dla teatrzyków ogródkowych zbyteczne, owszem miałyby tam wielką rację bytu, ale potrzeba, aby były pisane z pewną pomysłowością i znajomością owego życia, słowem z... talentem.

Nie wystarcza na to stara bajka o poszukiwaniu przez żony wymykających się dla hulanki mężów, nie wystarcza zgrabny gdzieniegdzie kuplet, nie wystarcza huczny ni ztąd ni zowąd taniec i bezmyślna bieganina po scenie,—jesteśmy już dziś bowiem tak zepsuci, że nawet od farsy żądamy możliwego uprawdopodobnienia.

P. Chorąży jest człowiekiem bardzo religijnym; to też donosząc o wzniesieniu jednego, a rozszerzeniu drugiego kościoła, mówi:

„Społeczeństwo całe niezachwianie trwa przy tradycyjnej ojców swoich pobożności. Duma i otucha wstępują w serce, bo kto tak strzeże swoich ideałów — nie uroni nic ze swego moralnego dobytku i nieśmiertelnej chwały ma rękojmię pewną w moralnej sile (!) Kto tak żyje—nie umiera"...

Ten sam autor, tak wzniośle, choć tak niejasno cieszący się z budowy kościołów, zapomniał, niestety! o radach kościoła, ażeby: „głodnych karmić, nagich odziewać, chorych nawiedzać, nieumiejętnym radzić"...

I któż *to* ma robić? Z pewnością nie legjon, którego sztandar z takim wdziękiem piastuje p. Chorąży, apostoł „higieny moralnej!..."

Ale skończmy już z konserwatywnem, z jego dziwną pamięcią, a jeszcze dziwniejszą loiką i pobożnością i przejdźmy do rzeczy postępowych.

P. Bruno Abdank Abakanowicz, b. profesor politechniki we Lwowie, który na gruncie galicyjskiego konserwatyzmu okazał się zbyt mało uzdolnionym do wykładu matematyki, osiadłszy w Paryżu, dokonał istotnie znakomitego wynalazku. Jest nim maszyna, nazwana przez niego *integrafem*.

Co robi ów integraf? Na oko nic wielkiego: kreśli tylko—w sposób bardzo subtelny i elegancki—linje. Linje zwyczajne, jakby ołówkiem rysowane na papierze, mające kształty faliste, wężykowate, biegnące w górę, lub spadające na dół, ale jednocześnie—rozwiązujące najtrudniejsze zagadnienia matematyczne.

Ważność aparatu wynalezionego przez Abakanowicza, objaśnić można porównaniem.

Wyobraźmy sobie, że umysł ludzki jest armją, a prawdy naukowe—fortecą, którą potrzeba zdobyć. Otóż, w dziedzinie matematyki czystej, mechaniki, fizyki i mnóstwa zagadnień technicznych, owa armja strzelała dotychczas ze starych moździerzy, Abakanowicz zaś zbudował armatę—rzucającą po sto i tysiąc kul na minutę.

Nie twierdzę, że Abakanowicz jest w tym rodzaju jedynym wynalazcą; owszem, takich jak on liczy się w nauce—czterech lub pięciu. Jego jednak aparat, o ile się zdaje, jest najszerzej obmyślany i najlepszy.

My, polacy, w ogóle bardzo mało robimy odkryć i wynalazków w nauce. Tem więc jest dziwniejsze, że między owemi kilkoma wynalazcami integrafów, czy integratorów, figurują dwaj polacy: Żmurko i Abakanowicz. Ale co jest najdziwniejsze, że my, ziomkowie obu wynalazców, tak wrażliwi na narodową sławę, nietylko nie potrafimy objaśnić cudzoziemcom rodzaju zasługi naszych rodaków, ale nawet z trudnością sami zrozumiemy: na czem ona polega? co tak znakomitego zrobił Abakanowicz, budując przyrząd do rysowania linij?...

Jeżeli bowiem, od biedy, powiemy, że integraf Abakanowicza ułatwia rozwiązywanie zadań należących do „rachunku całkowego", to już ciężko nam będzie objaśnić: czem jest ów rachunek całkowy?

Jednak sprobujmy.

Wiadomo, że człowiek, koń, struś, krokodyl, szczupak, że każda z tych istot posiada szkielet sobie tylko właściwy. Wiadomo, że zoologowie i anatomowie, nie poprzestając na oglądaniu fizjognomji każdej z owych istot, badają jeszcze ich szkielety, a to—w celu dokładniejszego poznania mechaniki ich ciała. Wiadomo wreszcie, że anatom, zobaczywszy jakiś szkielet, potrafi wyrysować całe zwierzę, a nawet opisać: czem się ono karmi i jakie w ogóle pędzi życie. Anatomja więc rozwiązuje dwa rodzaje zadań. Albo, mając zwierzę, szuka, jakim jest jego szkielet? Albo, mając szkielet, domyśla się, jak wyglądało całe zwierzę?

A teraz proszę wyrysować sobie jakąkolwiek linię: kółko, owal, ósemkę, ślimaka, wężykowatą. Linja taka jest formą bardzo prostą i bynajmniej niepodobną do konia lub krokodyla. Mimo tę jednak pozorną prostotę, każda z nich posiada sobie tylko właściwy, niewidzialny... szkielet, a co więcej, każda z takich linij posiada znowu niewidzialne... odzienie!... Rozumie się, że owe „szkielety" i „odzienia" linij, są także linjami, tylko — innego kształtu. Naprzykład: „szkieletem" linji kulistej, jest linja prosta, a „odzieniem" linji kulistej jest linja mająca kształt <.

Otóż „rachunek różniczkowy" trudni się wyszukiwaniem owych niewidzialnych szkieletów każdej linji i w ogóle każdej formy. Rachunek zaś „całkowy", albo — mając szkielet linji, mówi nam: jak ona sama wygląda? albo mając już gotową linję, czy formę, szuka dla niej odpowiedniego odzienia. Zupełnie jak anatom, który widząc szkielet np. krokodyla, nietylko powie nam: jak wyglądał żywy krokodyl? ale jeszcze—ile łokci sukna trzebaby kupić i jak go skrajać celem uszycia garnituru, w którym pomieściłby się długi tułów, krzywe łapy i giętki ogon tej dużej jaszczurki.

Krawiectwo nie jest rzeczą łatwą. Każdy wie, ile to razy trzeba brać miarę, jak trudno skroić i dopasować części odzienia. Nie łatwiejszym jest rachunek całkowy, choć on tylko obmyśla garnitury dla linji i w ogóle form. Przyzwoite odzienie niejednej linji wymaga kilku godzin mozolnej pracy i naraża na omyłki. Tymczasem integraf Abakanowicza spełnia tę zawikłaną czynność w ciągu... kilku sekund.

Ale w jakim celu matematyka poszukuje szkieletów, albo szyje odzienie dla linji? Co nas interesują linje? Wszakże to dziecinna zabawka?

Wcale nie. Każde zjawisko świata, zacząwszy od spadku rzuconego kamienia, od biegu wystrzelonej kuli, od ruchu gwiazd i komet na niebie — do subtelnych zjawisk rozchodzenia się dźwięku lub światła, do niejednostajnych uderzeń ludzkiego serca, wszystko to może być przedstawione zapomocą jakiejś linji: zgiętej, kolistej, wężykowatej. Przypuśćmy więc, że wyrysowaliśmy sobie linję kolistą, przedstawiającą bieg planety. Wówczas rachunek różniczkowy, badający „szkielet" owej linji, powie nam: jakie są przyczyny ruchu planety, gdzie leżą siły nadające im taki, nie inny kierunek? Rachunek zaś całkowy, który „odziewa" ową linję, nauczy nas: jak jest długą owa linja, albo—jak wielkim jest plac zamknięty przez nią.

Nauka wielka nie bawi się, ale bada najwyższe prawa świata. Nie poprzestając na zjawiskach, szuka ich wnętrza, a następnie dobudowuje sama to, co przed ludzkiem okiem ukryła natura.

W rezultacie—co zrobił Abakanowicz? Oto zbudował maszynę, która szkieletom form i zjawisk przywraca ich naturalną postać, z kawałków buduje całość i tę niesłychanie trudną pracę wykonywa w sposób zdumiewająco szybki i dokładny. Zapomocą integrafa małe dziecko, nieznające liczb, może w jednej chwili rozwiązywać zadania, nad któremi matematyk ślęczyć musi całe godziny.

Bolesław Prus.

wdopodobnienia wypadków, jakiejkolwiek treści, trochę dowcipu, słowem, znowu... talentu.

Wszystkiego tego w „Wesołej Warszawie" nie ma — jest raczej kopja szoberowskiej „Podróży", kopja blada, wypłowiała od starości, zleżała — gorsza.

A tymczasem owo życie ludu miejskiego mogłoby być nieocenioną skarbnicą dla dramaturga, gdyby się takowy znalazł, posiada ono bowiem aż nadmiar swoich bólów i wesołości, a po tę ostatnią (o co autorom głównie chodziło) nie potrzeba wcale wędrować aż w takiem towarzystwie i tam, gdzie pp. Buchner i Cyroński swoim bohaterom wędrować kazali...

Kilka zręcznych kupletów (z mniej zręczną, bo szablonową muzyką), nie zdoła tej rzeczy ocalić, teatr poznański zaś, wystawiając „Wesołą Warszawę" obniżył bezwarunkowo swój poziom, na jakim dotąd tak zaszczytnie się utrzymywał.

Zdaje się, że trzeba będzie wrócić do „Wicka i Wacka".

Co do grających, zrobili oni wszystko, co mogło się do powodzenia przyczynić, wyróżnili się zaś przedewszystkiem pp. Stachowicz, Hoffman i Józefowicz.

W „Belle-Vue" przedstawiono wczoraj po raz pierwszy operetkę w 3ch aktach Rudolfa Dellingera p. t. „Don Cezar".

Rozgłos, jaki sobie operetka ta w Wiedniu pozyskała, a który aż tutaj dotarł, okazał się cokolwiek przesadzonym.

Zaprzeczyć nie można, iż jest to utwór napisany z prawdziwym talentem, ciężkie jednakże i pozbawione zupełnie dowcipu libretto podcina tu zanadto skrzydła kompozytorskiej pomysłowości i stanie się niewątpliwie szkopułem, o który większe powodzenie tej operetki u nas rozbić się musi.

Zachowujące sobie jeszcze na później ostatnie słowo o tej nowości (przedstawienie skończyło się po 12-ej), nadmienimy tu tylko, że zarówno wystawa, jak i wykonanie były bardzo staranne.

Na wyróżnienie zasłużyli pp. Czyżkowski, Winkler, Krajewska i Nowakowski.

Zwrócił też naszą uwagę miły głosik p. Ryglewskiej, grającej rolę sokolnika.

Jest to niewątpliwie wyborny materjał, który przy pracy i studjach mógłby nietylko dla operetki być bardzo korzystnym nabytkiem.

= Kościół na Pradze.

Ofiary na budowę kościoła parafjalnego na Pradze składane są przez mieszkańców tego przedmieścia w skromnych datkach, lecz niemal codziennie.

Przypominamy, iż tylko chętna ofiarność przyśpieszy budowę świątyni, tyle potrzebnej w ożywionej i ludnej dzielnicy.

Miejscowy proboszcz upoważniony do przyjmowania ofiar, spodziewa się, iż parafjanie przyjmą liczny udział we wzniesieniu wspólnemi siłami kościoła.

= Akademja perypatetyczna.

Jeden z naszych pedagogów, osiadły na wsi pod Warszawą, wniósł podanie do władzy, aby mu pozwolono dla dzieci przebywających w okolicy odbywać wykłady, w charakterze repetytorjów, w zakresie programatu objętego dwoma pierwszemi klasami.

Wykłady mają się ciągnąć przez czas feryj.

Z powodu napływu ludności na mieszkania letnie, jest spodziewaną znaczna liczba uczniów.

= Śladem Brandesa.

W tych dniach jeden z tutejszych literatów, oddający się studjom literatury hiszpańskiej, wyjeżdża do Madrytu, gdzie odbędzie szereg odczytów o literaturze hiszpańskiej.

Prelegent posługiwać się będzie ojczystą mową hiszpańską.

= Ze sportu.

Otrzymujemy objaśnienie niefortunnego losu, jaki spotkał w Moskwie na wyścigu Derby „Kordeckiego", który w Warszawie był niezwyciężonym.

Wyborny ten rumak, uważany powszechnie za najpoważniejszego szermierza w wyżej wspomnianym wyścigu, wskutek niedozoru zapadł na kolki i dostał kaszlu, był zatem całkiem niezdolny do walki i w końcu przyszedł dziewiątym pomiędzy trzynastoma.

= Wspólna lektura.

Mieszkańcy pewnego domu przy ulicy Łuckiej wspólnemi środkami zaprenumerowali siedm pism codziennych i tygodniowych do wzajemnego użytku.

Nowy ten objaw solidarności zasługuje na pochwałę.

= W imię zdrowotności.

Mieszkańcy Powązek, a mianowicie z okolicy bydłobójni, użalają się na straszne wyziewy, jakie się w tej miejscowości wydobywają, zarażając powietrze na szerokiej przestrzeni.

Powodem tego jest niedbałe, wbrew obowiązującym przepisom, odprowadzanie ścieków z bydłobójni.

Zamiast do jednego zamkniętego aż do nastąpienia mrozów zbiornika, wszystkie nieczystości rozrzucane bywają na okalającem bydłobójnię polu.

Zorganizowane już komitety sanitarne w okolicy podmiejskiej, winnyby w sprawę tę bliżej wejrzeć i niewłaściwościom zapobiedz.

= Z żeglugi.

Od dnia dzisiejszego statki parowe „Mazur" i „Krakus" kursować będą codziennie pomiędzy Warszawą, Płockiem i Włocławkiem, nie wyłączając niedziel i dni świątecznych.

Statek wyrusza z Warszawy o godzinie 8-ej zrana, a z Włocławka o $3^{1}/_{2}$ zrana.

= Wędzarnia śledzi.

W jesieni ma powstać na Pradze wędzarnia śledzi, zakładana przez jednego z miejscowych przedsiębiorców.

Nowy ten zakład będzie urządzony na większą skalę, z przeznaczeniem produktu na wywóz do miast prowincjonalnych.

= Panorama.

Na przyszły miesiąc zapowiada swój przyjazd do Warszawy berliński właściciel „międzynarodowej" panoramy.

Ciekawa rzecz, czy znajdą się ciekawi, z wyjątkiem chyba rodaków przedsiębiorcy.

= Nowe kagańce.

Na ulicach można widzieć psy zaopatrzone w zupełnie nowego rodzaju kagańce.

Są to dwie łopatki przytwierdzone do łbów zwierzęciem, a wystające ponad paszczę i uniemożliwiające ukąszenie.

Dobrą stroną nowych kagańców stanowi wzgląd, iż czynią psa nieszkodliwym względem ludzi, a pozwalają mu z całą swobodą oddychać i pić wodę.

= Nowa reklama.

W dniu wczorajszym, na Krakowskiem-Przedmieściu, ukazał się wysoki wóz, a raczej wagon, całkowicie oblepiony reklamami pewnej fabryki.

Sposób ten reklamowania został przeniesiony na nasz bruk z Paryża.

= Wycieczka balonem.

Aeronauta amator, p. M., znów zamierza puścić się balonem, tym samym, który był użyty do poprzedniej wycieczki.

Zamierzona wycieczka nastąpi całkiem prywatnie bez udziału publiczności.

Pan M. pragnie wzbić się w górę około godziny 8-ej rano i wziąć sporo balastu, aby podróż mogła potrwać jak najdłużej.

Wypełnianie aerostatu gazem musi się więc zacząć zaraz o świcie.

Pan M. ponosi wszystkie koszta wyprawy i nadto właścicielowi balonu płaci za wypożyczenie pewną umówioną sumę.

Podróż nastąpi dziś lub jutro, z warunkiem jednak możliwie pewnej pogody.

= Obłąkani małżonkowie.

W tych dniach w domu pod nr. 160-ym na Pradze nastąpił smutny wypadek wpadnięcia w obłęd prawie jednocześnie obojga małżonków K.

Objawy choroby umysłowej u K. pojawiły się już przed miesiącem, nareszcie atoli doszło do tego stopnia, iż musiano go odwieźć do szpitala.

Na drugi dzień żona chorego raptownie dostała gwałtownego obłędu.

Naturalnie, że i ją musiano umieścić w szpitalu.

Losem biednych dzieci, w liczbie trzech małych dziewczynek, zajęła się rodzina nieszczęśliwej matki.

= Łapka na kaucje.

Z pomiędzy wielu oszustw, jakie bywają dokonywane w naszem mieście, jedno z nich systematycznie powtarza się prawie co roku i zwykle zostaje uwieńczane pomyślnym skutkiem.

Oszustwo to zasadza się na łapaniu łatwowiernych na rozmaite posady, które wymagają złożenia kaucji.

Sposób ten tyle razy się udawał i był następnie przedmiotem śledztw sądowych, iż zdawałoby się, że więcej ofiar się nie znajdzie.

Pokazuje się jednak, iż walka o byt przy trudności znalezienia pracy, czyni ludzi mniej ostrożnymi, kiedy ze smutnego doświadczenia innych nie potrafią korzystać.

Oto przed rokiem niejaki S., młody, przedsiębiorczy człowiek, lubo nie używał zbyt dobrej opinji, zakłada pewne przedsiębiorstwo w połączeniu z fabryką i rozesławszy szumne okólniki handlowe ogłasza, iż potrzebuje oficjalistów w charakterze: kasjerów, buchalterów, inkasentów, komisantów i t. p.

Na kandydatach nie zbywało, lecz p. S. ofiarując istotnie dobre wynagrodzenia, domagał się kaucji, naturalnie w gotowiźnie.

W krótkim przeciągu czasu wszystkie posady zostały zajęte.

Nawet dwaj woźni biurowi musieli złożyć po 150 rs. kaucji.

Wszyscy pracownicy przedsiębiorstwa nie mieli żadnego pojęcia jak ono idzie, gdyż p. S. pozaprowadzał fikcyjne rachunki i korespondencje, a istotny stan interesów jemu tylko był wiadomy.

Nareszcie, z góry przewidziana katastrofa musiała nastąpić.

Pewnego poranku zjawił się komisarz sądowy, zrobił zajęcie i opieczętował książki handlowe.

Pryncypał, wyjechawszy o tydzień wcześniej rzekomo za interesami, więcej nie powrócił.

Pominąwszy załapanych wierzycieli, którzy kredytowali lub ręczyli za S., ogólna suma pobranych od oficjalistów kaucyj wynosi przeszło 20,000 rs.

Rozpacz tych biedaków jest straszna, pozostali bowiem bez zajęcia, a nadto utracili ostatnie swoje fundusze.

O ile się można domyślać, S. zdołał zabrać z sobą sporą sumę i zapewne o powrocie, wobec grożącej mu odpowiedzialności karnej, wcale nie myśli.

= Samozwaniec.

Przed kilku dniami do Wincentyny Trzaskowskiej, zamieszkałej pod nrem 210 na Pradze, zgłosił się jakiś niemłody, wynędzniały człowiek i odrazu rzucając się do nóg staruszki, oznajmił, że jest jej synem, Walentym.

Trzaskowska rzeczywiście miała syna, który przed dwudziestu kilku laty wyszedłszy z kraju, zniknął bez wieści i żadnej wiadomości o nim nie miano.

Przybysz potrafił wmówić w staruszkę, iż to on jest tym synem, powracającym po rozmaitych cudownych przygodach do kraju.

Trzaskowska, lubo z pewnem wahaniem, dała się przekonać i ze łzami powitała biedne dziecko.

Był to jednak jakiś sprytny oszust, który skorzystawszy z niedołęstwa starej kobiety, udał jej syna i wyłudziwszy 38 rs., natychmiast się ulotnił.

Trzaskowska z przyczyny doznanego wzruszenia i zawodu, mocno się rozchorowała.

= Kradzieże.

W tramwaju na Marszałkowskiej kupcowi W. Jertesowi wyciągnięto z kieszeni tużurka pugilares, w którym się znajdowały weksle i papiery wartościowe na sumę 5,000 rs.—W mieszkaniu Teresy Juszyńskiej została spełnioną kradzież garderoby, bielizny oraz sreber stołowych na sumę paruset rubli.

= Zagadkowe otrucie.

W dniu wczorajszym na Dzikiej pod nrem 23-im Marjanna Raczyńska, licząca 44 lat wieku, w swojem mieszkaniu nagle zachorowała, skarżąc się, iż jest otrutą.

Ponieważ doraźnie przedsiębrane środki nie pomagały, więc Raczyńską, już w stanie bezprzytomnym, odwieziono do szpitala starozakonnych.

Tu chora w godzinę później, nie mogąc przedtem złożyć żadnego zeznania, życie zakończyła.

Zwłoki denatki zostały zabezpieczone, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Nieszczęśliwy upadek.

W dniu wczorajszym na Podwalu tuż przy domu nr 10 upadł na bruk nietrzeźwy mężczyzna, mieszkaniec Pragi.

Nieszczęśliwy z mocno zranioną głową, został odwieziony do pobliskiego cyrkułu.

= Przejechania.

W dniu wczorajszym na Miłej Fajwel Lewenkopf przejechany przez wóz roboczy, uległ złamaniu lewej nogi.

Na Pradze Konstanty Górczyński został najechany przez ekwipaż prywatny i złamał rękę oraz poniósł ciężki szwank w krzyżu.

= Sekundycje.

W d. 15-ym b. m. odbyła się w katedralnym kościele w Lublinie uroczystość 50-letniego jubileuszu kapłańskiego, obchodzona przez ks. Jana Olszańskiego, prałata miejscowej katedry, kanonika kapituły, dziekana dekanatu lubelskiego i proboszcza turobińskiego.

Obecnie więc, jak donosi *Gaz. lub.*, tamtejsza kapituła posiadać będzie w swem gronie dwóch jubilatów, pierwszym bowiem jest czcigodny ks. prałat Dymowski, który przed dziesięciu laty obchodził swoje sekundycje.

= Weterani.

Z siedleckiego otrzymujemy wiadomość o śmierci dwóch weteranów, b. oficerów b. wojska polskiego, prawie jednocześnie.

Pierwszy z nich Stanisław Krążewski, starzec liczący około 90 lat wieku, zmarł we wsi Potrzebinie u wnuczki swej, pani Mrozowskiej.

S. p. Krążewski należał do przedstawicieli odleglejszej epoki, wstąpił bowiem do wojska jeszcze za czasów Księstwa Warszawskiego.

Jako młody chłopiec był świadkiem i uczestnikiem odwrotu armji Napoleona z pod Berezyny.

Za czasów Królestwa ś. p. Krążewski wyszedł z wojska w stopniu oficerskim, a ostatnio był w 8-m pułku linjowym, gdzie się zaprzyjaźnił z Józefem Dąbrowskim i przyjaźń ta dotrwała aż dotąd, gdyż Dąbrowski o ośm lat młodszy od swego towarzysza

zmarł, krótko chorując, na trzeci dzień po śmierci ś. p. Krążewskiego, a mianowicie w d. 7-ym b. m.

Weteran ten, mieszkający pod Łuckiem, wybrał się właśnie po kilkoletniem niewidzeniu do Potrzebina, aby ucieszyć się ze starym druhem.

Śmierć towarzysza, lubo starszego wiekiem, tak fatalny wpływ wywarła na przyjaciela, iż zapadłszy odrazu na zdrowiu, na trzeci dzień, właśnie gdy się odbywał pogrzeb ś. p. Krążewskiego, zmarł w Potrzebinie.

Zwłoki ś. p. Dąbrowskiego zostały przewiezione pod Łuck dla złożenia w grobach rodzinnych.

Tak więc dwaj weterani, starzy towarzysze broni, prawie jednocześnie stanęli do ostatniego apelu.

— Towarzystwo.

W Mińsku gubernjalnym powstać ma niezadługo Towarzystwo badaczów przyrody.

Nad zorganizowaniem tej ściśle naukowej instytucji pracuje znany specjalista p. Wakułowski.

— Zagraniczne loterje.

W Piotrkowie praktykuje się bardzo rozgałęziona sprzedaż biletów różnego rodzaju loteryj niemieckich.

Z wielu bardzo względów należałoby położyć tamę temu nadużyciu, praktykowanemu i w innych miastach, a narażającemu tak pojedyncze osoby, jak i kraj cały na straty dotkliwe.

— Próba pomp.

W Lublinie, jak donosi organ miejscowy, odbywano w tych dniach próbę 10-ciu pomp, ustawionych w ostatnich czasach.

Pompy funkcjonują wybornie, co zapewnia straży łatwe zaopatrzenie się w wodę na wypadek pożaru.

Przykręcony do kranu wąż sikawki wyrzuca wodę na wysokość 1-go piętra.

— Chedery.

Korespondent nasz z Węgrowa pod d. 12-ym b. m. donosi co następuje:

„W tych dniach władze policyjne tutejsze wykonały rozporządzenie p. gubernatora siedleckiego względem chederów żydowskich.

Węgrów liczy mieszkańców 7442, a w tej liczbie 5228 żydów.

Ludność chrześcijańska posiada dwie szkoły elementarne z 85 uczniami, podczas gdy wyznawcy starego zakonu mieli około 40-tu chederów, liczących 460 uczniów.

Z tak wielkiej liczby żydowskich szkółek ani jedna nie odpowiadała warunkom hygienicznym, żaden również nauczyciel nie miał wymaganej obecnie kwalifikacji naukowej, wszystkie zatem chedery zostały zamknięte, a na przyszłość zezwolenia władz na otwarcie chederów udzielane będą tylko osobom wykwalifikowanym przez dyrekcję naukową, z warunkiem, aby lokal w zupełności odpowiadał wymaganiom zdrowotności."

— Regulacja miast.

Kalisz. donosi, iż ukończone zostały nowe plany Kalisza i Wielunia.

Plany te wkrótce mają być przedstawione do zatwierdzenia rządowi gubernjalnemu.

— Wet za wet.

Zabawny fakcik opowiada *Gazeta radomska.*

Jeden z mieszkańców Radomia zapragnął w chwilach wolnych poświęcić się sportowi na bicyklu.

Żona jego, dowiedziawszy się od kogoś, że jazda na bicyklu zrywa nogi, starała się przeszkodzić zachciankom męża.

Widząc jednak, iż rady jej nie skutkują, a małżonek nabył nawet na własność żelaznego rumaka, obrażona małżonka pokrajała nożem całe koło kauczukowe u bicykla.

Ujrzawszy taką szkodę, mąż w pasji pociął na kawałki nową suknię pani.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Środek na ukąszenia owadów.

Obok środków farmaceutycznych, o których mówiliśmy już kiedyś pod właściwym tytułem, podajemy dziś nowy przepis, czasami bardzo skuteczny, a wykonalny w każdym czasie i miejscu. Skoro tylko uczujemy ból, należy miejsce, w którem nastąpiło ukąszenie, nacierać przez dwie lub trzy minuty grudką ziemi (wielkości wiśni), rozrobionej z wodą lub poprostu ze śliną, co w pewnych razach działa jeszcze skuteczniej. Rozmiękczoną ziemię pozostawić na ranie bez wycierania, dopóki nie zaschnie. Wobec ukąszeń powodowanych przez owady jadowitsze, jak naprzykład pszczoły i osy, okłady zimne przeciwdziałające i w tych razach zapaleniu i nabrzmieniu bardzo skutecznie, powinny być aplikowane z większem staraniem i przez czas dłuższy. Ziemię w danych razach lepiej jest zastąpić gliną. Takową rozrobić z wodą i robić okłady, zmieniając je i zastępując nowemi w miarę nagrzewania się.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla nędzy wyjątkowej.

A. M. rs. 1.

— Z Lublina, dnia 16-go lipca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej córeczki Mici, składam na szpitalik dziecięcy rs. 1.

— Kronenthal na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci składa kop. 50.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Robert **Ernst**, syn kupca, rozstał się z tym światem, bawiąc na letniem mieszkaniu pod Rudą Guzowską, dnia 15-go lipca 1886 r. w wieku lat 25. Pozostały ojciec, siostry, bracia i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej cmentarza ewangielicko-augsburskiego w dniu 19-ym lipca, to jest w poniedziałek, o godzinie **6-ej** po południu odbyć się mające. 2—2584—

† W dniu 20-ym lipca r. b., to jest we wtorek, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Władysławy z Żochowskich **Mielnickiej**, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—2583— **Mielnicki.**

† W dniu 21-ym lipca r. b., tj. we środę, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo o godzinie **11-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu za duszę ś. p. Aleksandry **Fater**, na którą uprzejmie się zaprasza. 2—2578—

Nadesłane.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 17-go lipca.—Lwowski zjazd pedagogów rozpocznie jutro swoje obrady. Uczestników liczą na 300 przeszło osób.

Wiedeń 17-go lipca.—W Trjeście zachorowało na cholerę 8 osób, zmarło 3; w Fiume (Rieka) zachorowało 6, zmarły 2 osoby.

Wiedeń 17 go lipca. — Rzeźbiarz Lewandowski otrzymał w akademji sztuk pięknych medal złoty.

Wiedeń 17-go lipca.—Znany z głośnej sprawy w Węgrzech jenerał Jansky, awansował na jenerała dywizji.

Paryż 17-go lipca. — Minister Boulanger i Lareinty strzelali się w Meudon dziś o godzinie 9-ej rano. Po chybionym wystrzale przeciwnika, Boulanger strzelił w powietrze i powrócił o wpół do 11-ej do ministerjum, gdzie go z okrzykami przyjęto.

(Ajencja północna.)

Londyn 17-go lipca. — Według krążących pogłosek, gabinet Gladstona podaje się do dymisji. Na czele nowego gabinetu stanie margrabia Salisbury. Dyssydenci obozu liberalnego nie wstąpią do gabinetu konserwatywnego i nie zamierzają go popierać.

Telegramy handlowe.

Berlin 17-go lipca (po południu).

Usposobienie giełdowe z każdym dniem słabsze i z każdym dniem coraz mniej działaczy pojawia się na giełdzie. Obroty zatem minimalne, przytem obfitość gotówki nie bywała, a chęci do jakichkolwiek interesów brak zupełnie. Wartości spekulacyjne słabo. Akcje kredytowe bez zmiany. Wartości bankowe i kolejowe trzymały się stosunkowo dobrze i prawie żadnym kursa ich nie uległy zmianom. Na polu rent obcych wartości rosyjskie słabiej, również ruble. Żyto w towarze gotowym o 50, na dostawę o 75 f. niżej.

Berlin 17-go lipca *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	197.45	Akcje kredytowe .	447.—
Weksle na Warszawę	197.40	Listy zast. ser. I-ej	62.20
Wek. na Peters. krótk.	196.80	Weksle na Lon. krótk.	20.36
Wek. na Peters. dług.	195.70	„ „ „ długot.	20.31⁵
Bil. ban. ros. na dost.	197.50	Żyto w tow. gotow.	127.50
Wschodnia poż. II em.	60.90	Żyto na jesień .	129.—

Kurs główny rubli w tranzakcjach końcomiesięcznych obniżył się znów o 25 f., podczas gdy w tranzakcjach kasowych obniżka wynosi tylko 5 f. Niemniej jednak usposobienie jest bardzo słabe i niechętne, dla rozwoju dążności zniżkowej nader przyjazne. Wskutek tego spodziewać się należy jutro dalszej zwyżki walut obcych na giełdzie warszawskiej, o ile podaż zbyt natarczywa temu nie przeszkodzi. Kurs 197.50 m. za 100 rs. odpowiada notowaniu 50.67½ za 100 m. bez kosztów tranzakcji. Notowania dnia poprzedniego były 197.50, 197.75, 447, 128, 129.75.

J. Wł.

Gdańsk 16-go lipca.

Pszenica cena najwyższa krajowa	7.15
„ „ regulacyjna bieżąca	6.95
„ „ na dostawę wrześ.. i paź. . .	6.95
Żyto cena najwyższa za polskie bez dowozu. .	4.40
„ „ regulacyjna	4.55
„ „ na dostawę wrzes. i paź.	—.—
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOZA

dnia 16-go lipca 1886 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 105—110, średnia 95—103, ordynaryjna 83—92.

Żyto: wyborowe 75—76 średnie 72—74, ordynaryjne 70—71.

Jęczmień: wyborowy ——, średni —.—, ordynaryjny —.—.

Owies: wyborowy 96—100, średni 88 — 94, ordynaryjny 80—86.

Gryka: 94—100. **Groch**: —.— **Kasza** jaglana wyborowa 132—145.

B. Werner et Comp.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Z Gdańska pan Damme donosi pod datą 16-go lipca, iż przy zupełnym braku chęci kupna, ceny pszenicy z trudnością utrzymać się mogły. Sprzedano 250 ton.

Płacono polską transito pstrą 123, 126 funt. 134 do 136 m., jasno pstrą 123 do 127 funt. 123 do 136 m., wysoko-pstrą 129 i 130 f. 140 do 142 m. za 1000 kilo.

Żyta z dowozów z Cesarstwa i Królestwa bardzo mało, ztąd wysokie żądania i ruch prawie żaden. Drobne ilości słabego co do gatunku żyta polskiego po 91 sprzedano.

Z Odessy donoszą, iż usposobienie na rynku tamtejszym było spokojne. Handel mało ożywiony.

Wiadomości o stanie urodzajów bardzo średnie, niektórzy korespondenci straszą pojawieniem się rozmaitych żuczków zbożowych, które plon uszkadzają.

Pszenica bez zmiany. Żyto i jęczmień wyżej.

Z Londynu donoszą pod datą 16-go lipca, iż ceny pszenicy dążą ku zwyżce. Ruch stosunkowo dosyć znaczny.

W New-Yorku usposobienie słabsze. Dnia 12-go lipca notowano pszenicę 87 i pół c., mąkę 33.5 c.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Jak zwykle, o dowozie bydła na targ praski nic nowego nie mamy do powiedzenia.

Wołów stepowych dostawiono 1,445 sztuk, krajowych 45, krów 86. Pokup dobry i żwawy. Wołów rzeźnicy warszawscy zakupili blisko 1,200 sztuk, płacąc, stosownie do gatunku towaru, do 120 rs. za wołu. Mięsa bitego wołowego pudów 3,282 dostawiono. Na targach żywnościowych płacono 11, 12½, 13 do 14 kop. za funt. Polędwica 20 do 25.

Ozór 75 do 90, cynadry 13 kop. Cztery nogi 60 do 100 kop. Łoju 13 kop. funt.

Cieląt przeszło 900 sztuk, cielęciny zaś zaledwie 200 pudów. Cena cieląt od 6.50 do 9 i 10 rs. Cielęciny funt 11 do 14 kop., wedle gatunku.

Móżdżek 12—15. cztery nóżki 12—20 kop.

Baranów 700 sztuk rozprzedano po cenie około 4 rs. i wyżej za sztukę. Baraniny niewiele dostarczono.

Płacono dyszek i comber 14, inne części 10 do 11 kop.

Wieprzów 2,500 sztuk. Pokup mniej dobry, ceny niezmienione. Za wieprzowinę od szynki 13, inne części 12 kop., schab 16 do 18 kop.

Słonina 15, sadło 16, szmalec 21 kop. za funt.

Z wędlin kiełbasy 20 do 24 i 36. szynka w całości po 22½, w detalu po 50 kop. za funt. Polędwica wędzona 40, golonka 25 kop.

Prosię 50 kop. do 1.50.

Z drobiu kurcząt mnóstwo od 15 do 45 kop. sztuka. Stare kury 50 do 75, kaczki młode 30 do 45, gęsi do karmienia po 1 rs. do 1.50. Indory młode od 2 rs., perliczki 75 do 100 kop. sztuka.

Ryb niewiele. Żywy szczupak i karaś 35 kop., węgorz 40, mniejsze ryby 27½ do 30 kop. Śnięte 18, 20 i 22½ kop. za funt się płaci.

Śledzie 3 do 7½, wędzone 3 do 5 kop. sztuka.

Raki od 30 kop. za kopę drobnych, do 3 rs. za olbrzymie.

Nabiału dostawiono mniej, z powodu rozpoczętych w wielu miejscowościach pod Warszawą żniw. Ceny też nieco wyższe. Masło bez soli od 25 do 30 i 37½ kop. za funt, solone 22½ do 30. Śmietana 22½ do 35, śmietanka 15 do 25 kwarta.

Jaj kopa 82½, na sztuki po 1½ kop.

Jarzyny i warzywa tanie bardzo. Ziemniaki młode 4—5 kop. garniec, ogórki drobne 30 kop. kopa, kalafjory 5—15 kop. sztuka. Marchew, kalarepa, sałaty i inne zieleniny bardzo tanie.

Z owoców malin bardzo wiele, kwarta 20 kop., w owocarniach wyborowe po 25 kop. funt. Czereśnie 10 do 20 kop., czarne wiśnie na konfitury 6½ kop.

Cytryny i pomarańcze drogie i niezbyt dobre. Cytryny po 6½, pomarańcze po 10 do 12 kop. sztuka.

J. Wł.

ZADANIE ARYTMETYCZNE.

W trzech pokojach dano nowe tapety. Pokoje te miały długość jednakową po 10 łokci, wysokość po $6\frac{1}{2}$ łokci, szerokość pierwszego 5, drugiego 10, trzeciego 15. W pierwszym pokoju znajdowało się 1 okno i 1 drzwi, w drugim 2 okna i 2 drzwi, w trzecim 3 okna i 3 drzwi. Na wyklejenie każdych 100 łokci kwadratowych ścian użyto 10 rolek tapetów, na każdem zaś oknie i na każdych drzwiach oszczędzono $2\frac{1}{2}$ rolki. Wyklejanie kosztowało po 12 kop. od rolki. Do pokoju największego kupiono tapety wartości po 50 kop. za rolkę.

Obliczyć: ile rolek tapetów użyto na każdy pokój oddzielnie i jakiej wartości tapety należy dać w pokojach mniejszych, ażeby wydatki poniesione na ich wyklejenie zostawały w stosunku prostym do ich wielkości?

Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w nrze 192b.

$$\frac{X}{10\frac{1}{2}} + \frac{19\frac{1}{2} - X}{8\frac{3}{4}} = 2.$$ Zkąd $X=12$ $(19-X=7\frac{1}{2})$. $19\frac{1}{2}-X=7\frac{1}{2}$.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Ludwik Gelbblum i Feliks Kugler.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązanja takowych, pisać należy, iż to są zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadsyłane listy nie będą uwzględniane.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Hel. Rot...* Rozwiązań szarady nadeszło tak wiele, iż z samego wymienienia nazwisk wszystkich rozwiązujących, utworzyłaby się łokciowa litanja. Ramy pisma na to nie pozwalają, wymieniliśmy więc tylko tych, którzy albo bardzo rzadko albo wcale dotąd w szeregu rozwiązujących nie figurowali. A pani do tej liczby nie należysz, wszak prawda?

— *Dwom Różom i Tulipanowi.* Zapóźno, kwiatki, zapóźno!

— *Słowikowi.* Nadesłana szarada, jako nie przyobleczona w formy konieczne dla tego rodzaju zadań, zamieszczoną nie będzie. Towarzystwo Dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu zajmuje b. pałac Kazanowskich, o który pan pyta.

— *Pani Marji M. w Ostrowach.* Nadesłane zadanie mogłoby się przydać, gdyby nie to, iż w jego rozwiązaniu mieści się reklama.

— *Paniom: Marji, Eugenji i Michalinie B. w Ostrowach.* Nie, wielce nam miłe panie, ni szarada, ni zadanie, „Karolina" ni „Maryja", ni „Kogutek" wam nie sprzyja, gdyż koleją zwykłą w świecie, poszły one... gdzie?... już wiecie.

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od dnia 13-go maja.

POCIĄGI:	Odchodzą godziny	Odchodzą minuty	Przychodzą godziny	Przychodzą minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 popoł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	35 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowy 3 klasy	8	15 rano	7	48 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Mrozów	5	30 po poł.	9	18 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztowy 3 klasy	11	13 rano	6	43 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Czyżewa	4	58 po poł.	8	58 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Osobowy-miejscowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Pocztowy	3	25 po poł.	2	10 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	45 wiecz.	10	53 rano
Osobowy	9	30 rano	8	12 wiecz.
Osobowo-miejscowy do Nowogeorgiewska	4	— po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	6	40 rano	2	59 po po[illegible]
Osobowy	2	50 po poł.	8	55 wiecz.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	7	24 rano
Osobowy	8	8 wiecz.	3	34 po poł.

Pociągi spacerowe.

Na kolei **warszawsko-wiedeńskiej**: do *Skierniewic stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i dni świąteczne pociągi, wychodzące z Warszawy o godz. 6-ej, 7-ej i 10-ej rano oraz o 3 min. 15 po południu, przychodzić zaś będzie jeden specjalny pociąg spacerowy o godzinie 11-ej min. 5 wieczorem.

Na kolei **bydgoskiej**: do *Ciechocinka* po cenie biletów spacerowych przewozić będą wszystkie pociągi w każdą sobotę lub dzień przedświąteczny.

Na kolei **terespolskiej**: do *Mrozów oraz stacyj i przystanków pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 9-ej min. 50 zrana, przychodzić zaś o godz. 9-ej min. 59 wieczorem.

Na kolei **nadwiślańskiej**: do *Nowogeorgiewska i stacyj pośrednich* w każdą niedzielę i święto pociąg spacerowy wychodzić będzie o godz. 8-ej rano, przychodzić zaś o godz. 10-ej min. 28 wieczorem.

— **Statki parowe Fajansa odchodzą:** Pośpieszne do Płocka i Włocławka codziennie o g. 6-ej zrana.— Zwyczajne do Płocka codziennie, nie wyłączając niedziel, o g. $8\frac{1}{4}$ zrana. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o g. $5\frac{1}{2}$ zrana.

SKŁAD
Koronek ruskich
egzystujący dotychczas przy ulicy Mazowieckiej № 3, **przeniesiony zostanie od 20-go Lipca r. b. na ulicę Erywańską** (plac Zielony), do domu JW. Hr. Zamoyskiego pod № 16. 1465r

Fabryka GORSETÓW pod firmą JOANNA,
przeniesioną została z Alei Jerozolimskiej **na Nowy-Świat № 38,** dom p. Korpaczewskiego.

Poleca **GORSETY** w najnowszych fasonach paryzkich w wielkim wyborze. — Ceny najprzystępniejsze. 1449



P. Śliżyński
wyucza 6-ciu Salonowych tańców, najpotrzebniejszych w 20-tu kilku lekcjach.

Królewska № 3. 1475

Potrzebny jest zaraz do małego folwarku,
EKONOM
w średnim wieku, bezżenny, z dobremi świadectwami.—Wiadomość: w cukierni przy ulicy Chłodnej № 10. Zgłosić się można w d. 18 b. m. t. j. w Niedzielę, od godz. 11 rano do 4 po południu. 1469

SPICHRZ
obszerny murowany
z górami, z osobnem podwórzem, wjazd od dwóch ulic, zdatny na zakład fabryczny, w pobliżu stacji drogi żelaznej Nadwiślańskiej, **do wynajęcia.** Ulica **Muranowska № 26.** 1452

Kapelusze męzkie
najnowszy fason



Chapeau Windthorst,

poszukiwane **Kapelusze męzkie, słomkowe z prostemi rondami, białe, brązowe, żółtawe, przybrane jedwabnemi wstążkami,** dostać można po **rs. 2 i po rs. 3, w fabryce**

S. H. DĄBROWSKIEGO
ulica Żabia № 2, róg Żelaznej Bramy.

NB. Kto drożej te kapelusze sprzedaje, wyzyskuje Publiczność. 1417

Potrzebny RZĄDCA
do gospodarstwa, w gubernji Warszawskiej, kawaler, z dobremi świadectwami i znajomością fachową. — Wiadomość: w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 1471R

Przykrawacz
lub przykrawaczka
potrzebna zaraz do magazynu bławatnego i konfekcji damskich **J. Sobolewskiego w Krakowie.** 1430

ZŁOTO i SREBRO
Kupuję i Płacę

Najlepiej od małej do większej ilości.

Najtaniej Biżuterja złota i srebrna.

Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby po rs. 17.

Na prowincję z odwrotną wysyłką rs. 18.

Reperacje i odnawianie sreber tanio i szybko.

61 Nowy-Świat, 1-e piętro, mieszk. 15, (gdzie fotografja p. Brandel). 979R

Henryk Juwiler, jubiler.

Rs. 10,000 do 12,000
są potrzebne,
bez pośrednictwa osób trzecich, **na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie.**

Oferty składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 26, pod lit. P. Z. 1459R

Ważne dla PP. Fabrykantów i Handlujących.

Nowo-założona
Fabryka wyrobów metalowych sztancowanych,
wykonywa **wszelką galanterję sztancowaną** z rozmaitych metali. Przyjmuje zamówienia PP. Handlujących wyrobami metalowemi, którym dzisiejsze wysokie cło, nie pozwala takowych sprowadzać z zagranicy, a które to wyroby mogą być o wiele taniej tu na miejscu wykonane.

Przyjmuje również od PP. Fabrykantów do **sztancowania, drykowania i cięcia ażurów** z wszelkich metali.

Wykończają się także **sznyty i sztance** na obstalunek, podług wskazanych modeli.

PRZYBORY DO WYROBU HARMONJI w wielkim wyborze, zawsze na składzie.

Wieloletnia praktyka nasza w tym zawodzie zagranicą i tu w Warszawie, daje nam możność wykończania towarów w niczem nieustępujących zagranicznym wyrobom, a o wiele tańszych.

A. SCHULTZ i L. SCHILLER,

1460R **Leszno № 40 w Warszawie.**

Golenie. Strzyżenie.

Marszałkowska Nr 136 róg Świętokrzyzkiej.

Salon Damski. Salon Męzki.

Nowo-otworzony
ZAKŁAD FRYZJERSKI p. f. „TEODOZJA".

Wszelkie czynności w zakres fryzjerstwa wchodzące, wykonywane są **przez specjalistki kobiety i mężczyzn.**

Ceny zwykłe. 1485R

Marszałkowska Nr 136 róg Świętokrzyzkiej.

Czesanie. Fryzowanie.

Kantor Przedsiębierstwa Asfaltowego, Fabryki tektur i wyrobów betonowych
J. PAUL
przeniesionym został z powodu wykończenia domu na ulicę Bielańską Nr 4, gdzie dawniej egzystował.

Poleca roboty asfaltowe, dachowe i betonowe, które wykonywa z kilkoletnią gwarancją i z najdogodniejszemi dla klijentów warunkami. — Asfalt gotowy rozwożonym jest na roboty specjalnemi wozami.

Na składzie: Asfalt naturalny, Izolacyjny i francuzki (do ścian od wilgoci).—**Tektura** dachowa ogniotrwała (papa) i Izolacyjna na mury.

Płyty i Burty betonowe, **Laki dachowe:** asfaltowy czarny i czerwony kamienny.—**Smoły** dystylowane i zwyczajne, **Paski papowe, Listwy** trójkątne, **Gwoździe** i t. p.—**1 Rola** tektury pokrywa 42 łokcie kwadratowe dachu.

Handlującym odstępuje się rabat. 1436R

Warszawa, Bielańska Nr 4.—Telefonu Nr 178.

ROSSYJSKIE WINA SZAMPAŃSKIE

FABRYKI
N. P. ŁANIN
W MOSKWIE

Nagrodzonej na 10 wystawach Rossyjskich i 8 zagranicznych.

GŁÓWNY SKŁAD: Nalewki №12

SPRZEDAŻ w znaczniejszych SKŁADACH WIN.

1492R

CENNIK.
Gatunki nowe najlepsze:

1.	Półwytrawne, .	rs. 2.50.
2.	Wytrawne . . .	„ 2.50.
3.	Różowe jasne, .	„ 2.50,
4.	Różowe ciemne,	„ 2.50.

Gatunki dawne:

5.	Imperatorskie, .	„ 2.—
6.	Rossyjskie Szamp.	„ 2.60.
7.	Musujące lak biały	„ 1.35.
8.	„ „ złoty	„ 1.30.
9.	„ „ czerw.	„ 1.15.

Wody muszujące z Fruktów i Jagód, butelka duża 60, mała 23 kop.




INVENTION
Breveté S.G.D.G.





Największa specjalna a zaszczytnie znana
Szkoła kroju i szycia wszelkich ubrań damskich i bielizny
niżej podpisanego, przyjmuje na naukę każdodziennie, **nagrodzonego na wystawach za naukę** i za „Najnowszą i najpraktyczniejszą ułatwioną metodę" która polecona została do szkół krawieckich, jako wzorowa, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynosząca; przyznano mu **patenty wynalazku,** w Paryżu, Brukselli i innych stolicach. Metoda ta **już w 10 edycji,** nowo-opracowana, tylko co opuściła prasę, zawiera 41 tabl. najnowszych pięknych wzorów, z wszechstronnie wyczerpującym wykładem zdobytym długoletnią pracą, — podług którego nawet same panie wyuczają się kroju, do każdej najnieforemniej zbudowanej figury i mody, tak za pomocą krojowej linijki ułatwiającej bardzo naukę rysunku form jako i od ręki, jak komu dogodniej.—**Cena metody kroju sukien** rs. 3.50, linijki rs. 1.50, koszta przesyłki k. 75:—Ta sama metoda kroju sukień i w rossyjskim języku, wyd. 11, po tej samej cenie.—**Metoda kroju bielizny z 16 tabl.** rys. rs. 2, przesyłka pocztą k. 20.

Nauczyciel, autor metody i właściciel wielu szkół **Ksawery Głodziński.**

1379 **Nowo-Senatorska № 2.**

LATARKI OGRODOWE!!
czyli lampiony papierowe w najpiękniejszych kolorach, deseniach i fasonach, do upiększenia i oświetlania ogrodów, altan i wszelkiej illuminacji, nadeszły w wielkim wyborze od kop. 5 za sztukę, do handlu **W. Dzisiewskiego,** ulica **Marszałkowska № 145,** dom 5-ty od ulicy Królewskiej. 1425

Do znacznego interesu handlowego w Warszawie, poszukuje się
WSPÓLNIKA
z kapitałem rs. 30,000 w gotowiźnie. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, **pod cyfrą 30.** 1481R

LEKCJE BUCHHALTERJI
udziela z upoważnienia Okręgu Nauk. Warsz. Jan Danilewicz Autor, Mazowiecka 11. 1440

Zakład Galwaniczny
B. BECK,

Leszno № 40 w Warszawie,

przyjmuje do niklowania, srebrzenia, złocenia, miedziowania, mosiędzowania, oksydowania wszelkich metali na rozmaite kolory. Nikluje blachę cynkową i żelazną w rozmaitych grubościach i rozmiarach, pięknie i po nizkich cenach. Lampy stołowe i wiszące, jakoteż wszelkie zniszczone przedmioty, odświeżają się do nowości. 1456R

Potrzebną jest
Panna-Sklepowa
do Magazynu Jaskułowskiej, któraby już była obznajmiona ze sprzedażą w takimże interesie. 1448

20% Taniej 20%
Zakupiwszy na licytacji po Baronie Tökkellim na Węgrzech **znaczną partję Win** wybornych w różnych gatunkach, wytrawne, łagodne, oraz stare Maślacze, polecam takowe PP. Doktorom i Amatorom jako prawdziwie kuracyjne po korzystnych cenach.

20% Taniej 20%
Na prowincję wysełam pocztą lub koleją za zaliczeniem. 1464R

Skład Win i Herbaty
POPOWA,
róg Marszałkowskiej i Chmielnej № 107

№ 107 daw. S. Simon. № 107

Ogłoszenie.
St.-Petersburski, pułk Grenadjerów, podaje niniejszem do wiadomości, iż we Czwartek następującego tygodnia, t. j. w dniu 10 (22) bieżącego miesiąca Lipca, o godzinie 12 zrana, na dziedzińcu Koszar Sapieżyńskich przy ulicy Zakroczymskiej, sprzedane będą z licytacji następujące przedmioty: 6 skrzyń od ładunków, 52 zużytych półkożuszków, namioty niezdatne do użycia, wraz ze szmatami płótna, oraz zniszczone przybory piecowe po wyrestaurowaniu Koszar pozostałe. 1474r

Za 850 rubli rocznie
SKLEP
urządzony podług tegoczesnych wymagań i zupełnie świeżo wyrestaurowany, oraz **2 lokale po 6 pokojów,** po rubli 800 i 650, do wynajęcia od każdej chwili, w domu przy ulicy **Senatorskiej № 28,** wprost kościoła Ś-go Antoniego. 1482R

SER GAMBRINO
poleca handel
L. WRÓBEL,

w gmachu starej poczty Krakowskie-Przedmieście № 27. 1433

FABRYKA
Rolet płóciennych
przeniesioną została do Głównego
Składu Obić Papierowych
S. WEISSGOLDA
Długa № 19, sprzedaje **Rolety** płócienne gładkie po rs. 1.35, **Rolety** drylichowe w pasy po rs. 1.50. 1357

Z powodu zamierzonego zwinięcia jednego z moich Składów Lamp firmy

W. PODGÓRSKI,

z dniem 1-m Czerwca b. r., rozpoczęła się przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 60, obok kościoła Ś-tej Anny,

WIELKA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

Lamp naftowych wiszących, stołowych, ściennych, Żerandoli, Świeczników, Kandelabrów i t. p. najlepszej konstrukcji, w najświeższym guście, po cenach

50% niżej zwykłego cennika.

Sklep ten z kilkoletnim kontraktem do odstąpienia.

1187R

RESTAURACJA

tak zwana pod „Karpiem", w domu p. Bersona pod Nrem 5 przy ulicy Elektoralnej utrzymywana przed laty, obecnie na nowo otworzoną zostanie w dniu 17 Lipca, t. j. w Sobotę, przy tejże ulicy pod Nrem 3.—Staraniem mojem jak dawniej tak i teraz będzie zadowolnić Szanowną Publiczność.

1462 **GRZEŻUŁKO.**



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych aż** do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 1079r

Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.!

Majątek Ziemski

w pow. Łęczyckim, do sprzedania, na dogodnych warunkach. Ogólna przestrzeń, włók 26 dobrej pszennej ziemi.—Bliższa wiadomość: w pracowni chemicznej inż. Orłowskiego i Szucha na ulicy Chłodnej № 5, w Warszawie. 1490R

Dla familji bezdzietnej bardzo tanio do odnajęcia

P O K Ó J

z kuchnią, wraz z zlewem i wodociągiem przy ulicy Przejazd № 2. Tamże wspólne mieszkanie kawalerskie, od frontu.—Wiadomość: u stróża. 1474

Zakłady Stolarsko-Tapicerskie

T. Otwinowskiego

mieszczące się przy **ulicy Nowy-Świat Nr 34, przeniesione** zostały do **sąsiedniego domu Nr 32.** 1493R

JAWORZE

(ERNSDORF)

na Szlązku Austrjackim.

Zakład wodoleczniczy i klimatyczny. Żętyca, mleko, kefir, massage itd.

Lekarz zakładowy: Docent D-r Smoleński.

Sezon od 1-go Maja do końca Września. Bliższych wiadomości udziela zarząd kąpielowy w Jaworzu pod Bielskiem. 1468R

Geometra, Administrator dóbr, później Prawnik,

poszukuje: zajęcia, posady, pracy

posiada: piękne attestaty, świadectwa i nagrodę, przyjmuję do skopjowania plany, obliczenia i wszelkie rysunki i czynności domowe i polowe w zakres miernictwa wchodzące.—Praktyczny poradnik postępowego urządzenia (organizacji) zarządu, przyjęcia i wypuszczania w dzierżawę miejsko-gospodarskich majątków; oraz rady w zbadaniu przyczyn małych dochodów z dóbr i upadku takowych w Rossji. — Urządzenie gospodarstwa leśnego. — Porady w ważnych processach kryminalnych. — Wszelki potrzebujący usługi mojej każdodziennie zastanie mnie od 11-ej do 1-ej godz., Bracka № 10, w mieszkaniu W. Ostrowskiego № 5.—**Władysław Koraszewicz.** 1477

Nauka i wychowanie.

Lekcje buchhalterji udziela z upoważnienia rządu Jan Danielewicz, autor. Mazowiecka 11. 11233

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Podczas wakacyj cena kursów zniżona. 11427

Uczeń klasy 5-tej realnej, celujący od klasy 1-ej, poszukuje korepetycyj w miejscu lub na wsi. Marjańska № 3, m. 1, do godziny 2-ej po południu. 1550

Nauczycielka posiadająca ruski, niemiecki, francuzki z konwersacją, muzykę, przygotowuje chłopczyków i panienki do gimnazjum lub na pensję, poszukuje lekcyj za obiad, pieniądze lub oddzielne mieszkanie.—Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod wyrazem N. Boniecka lub Marjańska 3, mieszkania 1, do 2-ej po południu. 1549

Niemki, młode bony, mogą znaleźć natychmiastowe pomieszczenie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, ulica Krakowskie - Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 11490

Języka niemieckiego lekcyj konwersacji i korepetycji udziela A. Sindzik, Smolna 13, mieszkania 1, od 10—2 po południu. 11433

Potrzebny jest nauczyciel do wiejskich dzieci. Wymaganą jest znajomość kursu 4-ch klas gimnazjum filologicznego. Bliższa wiadomość u rządcy domu: Krzywe-Koło 12.

Doświadczony korepetytor, student, z chlubnemi rekomendacjami, może zaraz wyjechać na wieś w celu przysposobienia chłopców do szkół lub w razie przeciwnym pragnie w Warszawie przyjąć korepetycje. Nowy-Świat 21 nowy, 20 mieszkania. 1553

Poszukuje się korepetytora z IV gimnazjum, klasy 6 lub 7, do udzielania korepetycji dwom uczniom. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, m. 25, między godziną 8-ą a 9-ą wieczorem. 1583

Emilja Żeromska życzy sobie wyjechać na jeden miesiąc, dla dawania lekcji tańca na wieś, od 1 Sierpnia. Ul. Długa № 37.

Poszukuje się studenta uniwersytetu, posiadającego dobrze język rosyjski, oraz matematykę. Wiad.: Marszałkowska № 138, stróż wskaże. 11595

Nauczycielka Regina Wege, z patentem gimnazjalnym, posiadająca język rosyjski, francuzki i niemiecki z konwersacją i praktyką paroletnią, życzy sobie znaleść zajęcie, na jednej z pensji w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Długiej 23, mieszkania 13, w lokalu zegarmistrza Wege. 11602

Lekcje muzyki daje u siebie i prywatnie. Ulica Marszałkowska № 118, mieszk. 9, pierwsze piętro. Wiktorja Nowosielska. 11611

Francuzka dyplomowana udziela lekcje, 2 rs. miesięcznie. Żurawia 12. Smidt. 11622

Bony francuzkiej z dobrą rekomendacją, lub polki mówiącej ładnym akcentem francuzkim, poszukuje się zaraz na wieś. Wiadomość: ulica Nowolipki № 27 stary, mieszkania 15. 1587

Posady i prace.

Zecer zdolny poszukuje kondycji stałej, do dzieł lub też do pism perjodycznych, mieszka przy ulicy Nowy-Świat № 57 i 59, u bronzownika, w oficynie na dole po lewej stronie, mieszkania № 19. 1539

Potrzebne są zaraz dziewczęta i chłopcy za wynagrodzeniem do fabryki futerałów. Marszałkowska róg Złotej № 114. 11510

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne są zaraz do magazynu M. Bronz, Podwale № 3, 1-e p. 11514

Mężczyzna w średnim wieku, inteligentny, z językiem prócz polskiego, rosyjskim i niemieckim, potrzebuje zajęcia. Kaucji w gotowiźnie do rs. 1000 składa. Wiadomość: kaucjonowany kantor A Pociejko, Krakowskie-Przedmieście 57. 11517

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Marszałkowska № 117. 11540

Galwanizer z dobremi świadectwami potrzebny jest, do fabryki platerowanych wyrobów S. Handelina, przy ulicy Dzielnej № 11. 11307

Potrzebny jest zaraz zdolny kopista fotograficzny. Wiadomość: Nowy-Świat 61.

Potrzebna jest kasjerka z kaucją do 300 rs. Wiadomość: kiosk, róg Chmielnej i Zielnej. 11552

Panny zdolne do szycia bielizny i znaczenia potrzebne. Nowy-Świat 5, m. 6. 11549

Do fabryki wyrobów galanteryjnych przy ulicy Nowolipie № 7/9. m. № 1, na parterze, potrzebne są panny do różnych robót przygotowawczych. Znajomość języka niemieckiego dla porozumienia się z werkführerem, jest wymaganą. 1578

Osoba młoda, z dobrego domu, miłej powierzchowności, łagodnego charakteru, poszukuje miejsca do zamożnego domu, do osoby pojedyńczej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera lit. O. N. 11314

Rutynowany kupiec, władający językiem polskim, niemieckim i rosyjskim; (obecnie na posadzie), poszukuje posady voyagera, magazyniera lub buchhaltera. Łaskawe oferty uprasza przesłać do kantoru Kur. Warsz. sub. M. L. 25. 11313

Potrzebne są panny uzdatnione do spódnic i staników, do pracowni sukien p. Michniewicz. Nowy-Świat № 52. 11332

Poszukuje: inkasenta, rządcy dóbr, kaucja w gotowiźnie rs. 1,000. Wiadomość: Marszałkowska № 119, w cukierni W. Arnold.

Potrzebnym jest rządca domu, pilny, energiczny, z kaucją i nie urzędnik, zapytać stróża, Wielka № 45. 11356

Rs. 100 ofiaruje się za otrzymanie posady biurowej. Dyskrecja zapewnia się. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. C. D. № 202.

Osoba w średnim wieku, znająca gospodarstwo, posiadająca krawiecczyznę, poszukuje miejsca na wieś. Ulica Ciepła № 7, mieszkania 22. 11424

Młody człowiek przybyły z prowincji, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Ofertę proszę złożyć w kantorze Kur. Warsz. litera B. Q. 11378

Panny zdatne do szykowania bielizny i maszynistka, potrzebne zaraz za dobrem **wynagrodzeniem. Ogrodowa 9, m. 11. 11438**

Do kwiatów potrzebne są podręczne i uczennice chrześcjanki. Dzielna № 33—13, mieszkania 14. 11367

Poszukuje miejsca na wyjazd osoba obeznana w gospodarstwie domowem, lub za pannę służącę. Mazowiecka № 16—20 nowy, mieszkania 15. 11379

Kobieta inteligentna potrzebna do pomocy w wyręczaniu pani w interesie prowadzonym. Wymagana kaucja rs. 200. Wiadomość: Krakows.-Przedm. 57. Pociejko. 11507

Panna wykształcona, muzykalna, pragnie jakiego zajęcia parę godzin dziennie. za jaknajskromniejsze wynagrodzenie. Może wyjechać na wieś. Poste-restante Ch. 11523

Plany miernicze przyjmuje do skopjowania lub obliczania, jak również wszelkie czynności domowe i polowe, w zakres miernictwa wchodzące. Karmelicka № 16, m. 1.

Panny do maszyny i podręczne, znajdą zaraz zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, ulica Elektoralna 45, 1-e piętro. 1574

Rządca dóbr, żonaty, z praktyką dwudziestokilkoletnią, w większych wzorowych gospodarstwach, poszukuje posady. Wiadomość w zajeździe Płockim na Podwalu u rządcy. 11605

Panny zdatne do krawiecczyzny, uczennice, potrzebne zaraz. Wilcza 6—8. 11601

Potrzebny jest inkasent z kaucją rs. 500, z dobremi świadectwami. Zgłaszać się: Marszałkowska 4, do fabryki krochmalu, od godziny 5—6. 11600

Do terminu chłopiec z prowincji, 15-letni, z drugiej klasy szkoły technicznej, pragnie być umieszczonym w garbarni, dystylarni, browarze, w sklepie kolonjalnym lub innym zakładzie; o wakującem miejscu proszę nadesłać adres: hotel Lipski № 3. 11593

Osoba młoda, inteligentna, mówiąca po niemiecku, zdolna do wszelkiego zajęcia w gospodarstwie, poszukuje odpowiedniej posady. Twarda № 7—11, mieszk. 1. 11630

Poszukuje się gospodyni izraelitki. Wiadomość: Orla 7, mieszkania 7. 11561

Potrzebne są zaraz panny do pracowni sukien. Ul. Grzybowska № 27. F. Szadkowska. 11624

Szwajcarka muzykalna, potrzebuje miejsca do towarzystwa, gospodarstwa. wyręczenia lub dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 11604

Kupno i sprzedaż.

Bryczka, wolant, mało używana, na żelaznym spodzie, do sprzedania tanio. Nowy-Świat № 1, w składzie owsa. 11193

Fortepian, pianino sprzedaje ratami, wydzierżawię tanio. Wiejska 11, m. 5. 11436

Dwie szafy cukiernicze ozdobne, koloru czarnego, są zaraz do sprzedania. Wiadomość na starej poczcie u stróża. 10940

Fortepian Kralla za 160 rs. i inne sprzęty sprzedaję tanio. Piękna 42, m. 38.

Sprzedaje łóżka orzechowe i jesionowe, stolarz. Chmielna № 16 nowy. 11456

Ktoby miał do sprzedania starożytne meble, szale i koronki; proszę się zgłosić na plac Resursy Kupieckiej, drugi sklep od rogu. 11453

Z powodu wyjazdu, do sprzedania bicykel, najnowszej konstrukcji. Wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 11471

Wyżlica i wyżeł młody jest do sprzedania, z bardzo dobrej rasy. Wiadomość u stróża, ulica Elektoralna № 17. 11472

Powóz w bardzo dobrym stanie, lekki, parokonny do sprzedania. Ul. Długa № 29.

Maszyna do szycia Whelera i Wilsona, do sprzedania. Nowogrodzka № 4, m. 14.

Garnitur mebli orzechowy, mało używany, do sprzedania tanio z powodu zmiany lokalu. Złota 29, niedaleko Marszałkowskiej, stróż wskaże. 11495

Do sprzedania klacz rosła, chomonto angielskie i faeton. Wiadomość u stangreta, Wielka № 45. 11497

Szafy, łóżka, szafki do bielizny, komody, wszystko tanio jest do sprzedania. Ulica Sienna № 80, mieszkania 21. 11496

Ariston z nutami kto ma tanio do sprzedania, niech zostawi adres w kiosku: róg Białej i Chłodnej. 1564

Wozy robocze używane do sprzedania zabezcen. Marszałkowska № 89. 1565

Meble są do sprzedania: garnitur orzechowy, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, szafa, szeslong, firanki. Sienna № 13, 5-ty dom od Marszałkowskiej, m. 52. 11535

Fortepian Buchholtza, w dobrym stanie, za rs. 65. Rymarska 8 nowy, stróż wskaże.

Do sprzedania: Lafontaine rs. 5; Stary Testament rs. 6 (illustracja Dore'go), Album Matejki rs. 6 k. 50, Hertzberg Historja oleodruki, zegar antyk porcelanowy. Złota № 55, mieszk. 2, front, do 9 rano, od 4—5.

Za 100 rs. garnitur francuzki, jedwabny; szafy, szeslong, stół orzechowy do sprzedania. Złota 55, u właściciela domu. 11520

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 10809

Garnitur czarny, orzechowy, miękki, lustra, stoliczki, kredens, stół, krzesła, łóżka, umywalnia, szafy, biurko damskie, męzkie, otomana, szeslong, kandelabry, lampy. Marszałkowska 37/105, mieszkania 3. 11375

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 11296

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszk. 9, 4-ty dom idąc od Brackiej. 11273

Meble do sprzedania: garnitur czarny orzechowy gabinetowy, szafy, lustra, biuro, krzesełka fantazyjne. kredens, stół, krzesełka, komoda, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, trema, szafki do bielizny, bibljoteczka, samowarek, żardynierki, oleodruki, stolik do kart, firanki, żyrandol, dywany, serwis porcelanowy, lampa. Ul. Marszałkowska № 41/111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie. 1-sze piętro, mieszkania 16. 11499

Masło ze wsi, doskonałe, co tydzień świeże, sprzedaje. Nowogrodzka 29, m. 21.

Kasy dwie ogniotrwałe, większe, do sprzedania. Wiadomość w pierwszym szynku, za rogatką mokotowską. 11544

Kareta 3-osobowa Rentlowska mało używana, do sprzedania. Widok № 22, mieszkania 19. 11587

Meble. Kompletne urządzenie 8-u pokojów, garnitur salonowy, gabinetowy, buduarowy, szafy rozbierane, łóżka, tualeta, umywalnia, szafki nocne, do jadalni umeblowanie dębowe, biuro. bibljoteka, otomana, kandelabry, lampy, dywany, do sprzedania. Marszałkowska № 49/119, drugi dom od Siennej, na dole, w drugiej bramie, mieszkania № 1. 11583

Za bezcen do sprzedania! Zegar i biurko grające, kandelabry bronzowe, obrazy. Leszno 39, mieszkania 13. 11272

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 11415

Dywany wszelkie, kołdry, serwety, chodniki „najlepiej kupować" w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat! 1074

Powóz 4-osobowy do sprzedania. Wiadomość: Bracka № 9, mieszkania 7, do 3-ej po południu. 11440

Starożytne przedmioty do sprzedania tanio: biurka, komódki, serwantki, konsolki, stoliki ozdobione bronzami, z porcelany saskiej, figury, gruppy, wazy, wazony, półmiski, koszyki, filiżanki, bronzy, świeczniki, kandelabry, zegary, oraz kredens dębowy itp. Krakowskie-Przedmieście № 70, 1-e piętro. Magazyn F. Wężarskiego. 11428

Sztukę płótna Polonia ($31\frac{1}{2}$ łokci), wyborowego na koszule męzkie i damskie, rs. 5, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim.

Tuzin chustek do nosa, białych, za k. 90, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Sztukę płótna krajowego, trwałego, $30\frac{1}{2}$ łokci, rs. 4, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

6 ręczników adamaszkowych, wyborowych, odpasowanych, rs. 1 kop. 90, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie - Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

75 łokci creasu (półpłótna), za rs. 6, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmach dobroczynności w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztuczkę płótna Jarosławskiego, $33\frac{1}{2}$ łok. na murawie bielonego, najtrwalszego, za rubli 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie - Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 11070

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, łóżka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 10, mieszkania № 3, wprost kościoła św. Krzyża. 11620

Fortepiany nowe i używane, najnowszej konstrukcji, do sprzedania lub wynajęcia. Miodowa 3, mieszkania 17. 11615

Bilard w komplecie tanio do sprzedania, tamże dwa lustra w złoconych ramach, grube, ozdobne. Wiadomość u właściciela domu: Nowy-Świat № 62. 11614

Za rs. 50 jest do sprzedania garnitur mebli rzeźbionych w dobrym stanie, stół o 3-ch blatach, 12 krzeseł wiedeńskich, samowar na 100 szklanek, kocioł wielki miedziany z kranem do herbaty i różne sprzęty domowe. Wiadomość: Pańska № 18, mieszkania 6. 11586

Fortepian dobry, zagraniczny, tanio sprzedam. Elektoralna 5, m. 13. Tamże kredens brzostowy. 11626

Interesa handl. i majątk.

Potrzebne są rs. 2,750 i 3,750 do spłaty, na nieruchomość wysokiej wartości, bez pośrednictwa. Wiadomość: A. Nowakowski i Syn, Bielańska № 3. 9483

Potrzebna jest suma 46,000 rs., na pierwszy numer po Towarzystwie domu murowanego, w połowie wartości. Wiadomość: Leszno № 51, u właścicielki, od godziny 12-ej do 4-ej. 1560

Browar Żarecki z 12 morgami chmielnika jest do wydzierżawienia. Wiadomość: Złota 4, mieszkania 18. 11392

Potrzebna jest zaraz suma 7,000—10,000 na dom, na 1-szy numer po Towarzystwie na 7%, bez pośrednictwa. Wiadomość w składzie win, róg Chmielnej i Nowego-Świata № 29. 11546

Folwark mający rozległości morgów 590, bez służebności, w powiecie Radomskim, 10 wiorst od stacji dr. żel. W.-W. jest do sprzedania, za rs. 28,000 lub puszczenia w dzierżawę na lat 12, po rs. 2 kop. 50 morga, albo też w zastaw na lat 10, za rs. 5,000, z dobremi obsiewami i inwentarzami, z powodu odebrania majątku o mil kilkadziesiąt od tegoż odległego. Bliższe wiadomości u pana E. Gloss, na stacji dr. żel. W.-W. w Nowo-Radomsku. 11551

Za 5,000 rs. na zastaw kamienica czyniąca przeszło 2,200. Wiadomość u właściciela: Mokotowska 52. 11330

Skład węgli do sprzedania na własność, w najlepszym punkcie egzystujący kilkanaście lat, potrzeba gotówki rs. 4,000. Wiadomość: Mirowska № 1, mieszkania 12, od godziny 7—9 rano. 11493

Sklep dystrybucyjno - wiktuałowy jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Żelazna № 20 litera B. 11488

Magle dobrze procentujące. Nowo-Wiejska № 4. 11285

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do odstąpienia. Wiadomość: Krzywe-Koło 28 nowy, a mieszk. 7. 11256

Rs. 2,000 potrzeba na spłatę na dom murowany. Wiadomość: ulica Nowolipie № 59/2453d, u gospodarza. 11311

Rs. 5,000, rs. 3,000 i rs. 2,000, są do ulokowania na dobrą hypotekę. Wiadomość: ulica Krucza № 17, mieszkania 9. 11298

W cenie 10,000 rubli do sprzedania, wydzierżawienia lub zamiany na dom w Warszawie, willa 2 wiorsty od stacji Nowo-Mińsk (kolej Terespolska), składająca się z domu murowanego, oficyny drewnianej i budynków gospodarskich. Ogród owocowy i ziemi $7\frac{1}{2}$ morgi, w blizkości lasy. Wiadomość: Nowolipki № 7, wprost Dzikiej, od godziny 10—11 codziennie, stróż Franciszek wskaże. 11460

Posesja w mieście Skierniewicach, z ogrodem owocowym 100 tysięcy łokci □ powierzchni mającym, z kilkoma domami mieszkalnemi, zabudowaniami gospodarskiemi i budynkiem fabrycznym murowanym, służyć mogącym na browar lub inne przedsiębiorstwo, w pięknem położeniu nad rzeką, do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. Bliższą wiadomość powziąć można w Skierniewicach u właściciela na „Kurcowiznie," lub w Warszawie przy ulicy Leszno pod № 1, u rządcy domu. 11608

Pieniądze na weksel! dla urzędników bankowych, kolejowych i prywatnych, pośrednictwo wyłącza się. Listy pod „Kapitalista" przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26.

Placu 50,000 łok. □ do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, w całości lub częściowo, poczynając od 6,600 łokci □. Gotówka nie jest wymagalną. Wiadomość: A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3. Bez pośrednictwa osób trzecich. 11597

Plac łokci □ $4772\frac{1}{2}$ przy ul. Litewskiej, 3-ci dom od Marszałkowskiej, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość w kantorze Ig. Gantzwohl, Królewska 49. 1584

Żądany jest dom w Warszawie w szacunku 40,000 rs. Oferty proszę składać w kancelarji notarjusza p. Kietlińskiego w gmachu sądu Okręgowego. 11609

Do zamiany posesji warszawskiej wartującej 120,000 rs., na majątek ziemski takiej samej ceny potrzebny wspólnik lub wspólniczka z 25,000 rs. Ofertę proszę złożyć w kantorze Kurjera pod lit. A. S. 11612

Lokale.

Bardzo tanio! Z powodu wyjazdu do odstąpienia zaraz, na czas do 1 Października r. b. 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, widne i czyste. Ulica Chłodna, domu № 40. mieszkania № 18. 11519

Salon 3-okienny, pokoje umeblowane. Ul. Chmielna 12. 1-e piętro, m. 5. 11588

Pokój przy familji, umeblowany, do odnajęcia zaraz. Ulica Złota № 4, m. 8. 11575

Aleja Ujazdowska № 6. Dwa lokale po 4 pokoje i dwa lokale po 2 pokoje z kuchniami; 2 wozownie i stajnia, do wynajęcia zaraz. 11232

2 duże pokoje ze skarbcem ogniotrwałym i miejscowemi szafami, zdatne dla rejenta, na lombard prywatny, skład lub kantor, do najęcia każdego czasu przy ulicy Senatorskiej № 32; cena rs. 350 rocznie. Lokal ten może być wynajęty bez skarbca za rs. 300.

Do wynajęcia zaraz sklep z mieszkaniem lub oddzielnie i 4 pokoje z kuchnią. Ulica Chłodna 19. 11463

Mieszkanie kawalerskie składające się z salonu, gabinetu i przedpokoju, na parterze od frontu, do wynajęcia każdego czasu, za umiarkowaną cenę. Sienna № 8. 11468

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: Pomieszkanie złożone z pięciu pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze, widok na Wisłę i Pragę. Adres: Obożna № 5. 1256

Różne lokale przy ogrodach, z wygodami, stajnia, wozownia, budynek na kilka krów, do wynajęcia zaraz i od 1-go Października. Nowowiejska 34. 11308

Sklepy mniejsze i większe w bardzo ożywionym punkcie do wynajęcia. Ceny umiarkowane. Wiadomość: Dzika 5, u właściciela. 11457

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odnajęcia za zniżoną cenę z dniem 1-m Sierpnia r. b. mieszkanie, składające się z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, ze zlewem i wodociągiem, na 3-m piętrze. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 45 nowy, mieszkania 3. 11397

Jest do wynajęcia pokój z balkonem oddzielnem wejściem, meblami, usługą i samowarem lub bez. Może być dla osoby wiekowej potrzebującej opieki i dozoru. Ulica Chmielna 29 nowy, m. 6. 11617

Jest do wynajęcia w każdym czasie, na bardzo dogodnych warunkach lokal, na owocarnię, mleczarnię lub cukiernię, w nowo wystawionym pawilonie na Saskim Placu. Wiadomość tamże. 11621

Sklep z oknem wystawowem i 2-ma pokojami, do wynajęcia każdego czasu. Ul. Królewska № 49. 1585

Pokoik z całodziennem życiem, za 20 rs., dla przyzwoitej kobiety. Żurawia № 5, trzeci dzwonek. 11629

Pokój z balkonem, z osobnem wejściem, od frontu Wiadomość: Pańska № 8, mieszkania № 5. 11599

2 pokoje z meblami do odnajęcia na kwartał, do 8 Października, jak również stajnia i wozownia na skład lub krowy.— Widok № 22, mieszkania 19. 11607

Potrzebny pokój umeblowany, wejście oddzielne. Możliwie przy kobiecie samotnej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod adresem „Pokój.." 11610

Doniesienia rozmaite.

Kantor sprzedaży prochu z Nowego-Świata przeniesiony, Królewska 31, pierwsze piętro. 11408

Losy loteryjne przyjmuje w sub-kolektę ze złożeniem kaucji, wykupem etc., na korzystnych warunkach kolektorka. Złota 5, mieszkania 3. 11570

Sierota uprasza szanowną osobę, któraby mu mogła pożyczyć od rs. 12 do 15, na spłatę miesięczną po rs. 2. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod literami T. B. 1575

Tapicer przerabia meble i materace niedrogo. Aleksandrja № 20, stróż wskaże.

Szlafroki perkalowe od rs. 1 k. 70 gotowe i na obstalunek, w pracowni sukien. Leszno 27, mieszkania 21, (dawniej Senatorska 27). 1039

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Mazowiecką № 3, tam gdzie skład koronek ruskich. 5

Bardzo tanio podejmuje się przerabiania mebli, robót dekoracyjnych. Aleksandrja 18, mieszkania 20. 1556

Ocet winny na butelki, kwarty, oliwa Viergé, wina krymskie, kaukazkie, od 35 kop. do 120 kop. butelka, znane z dobroci; mączka maszynowa (puder) najlepsza do smażenia konfitur, 12 kop. funt; poleca handel Feliksa Buchowskiego, ul. Marszałkowska № 82. 11377

Lokomobilę o sile 4—6 koni, pragnę wypożyczyć na 6 tygodni. Oferty z oznaczeniem ceny, pod „Lokomobila," przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1552

Zegarki stalowe damskie i męzkie, w najnowszych fasonach i konstrukcji, regulatory: stołowe paryzkie i budziciele, nadeszły do składu zegarków M. Pozzi, Nowy-Świat № 31 (róg Chmielnej), ceny nizkie. 1429

Maszyny do szycia reperuje dokładnie i tanio mechanik Markiewicz, Marszałkowska 123, (róg ulicy Siennej). 11528

Kwity lombardowe, złoto, srebro kupuję.— Solna 8, mieszk. 18. 11533

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kuracje. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka, Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 11117

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, we wspólnych i oddzielnych pokojach, opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka, opłata nizka. Bednarska № 21. 10724

B. starsza akuszerka instytutu położniczego przyjmuje damy na kurację i spodziewające się słabości, opieka troskliwa, dyskrecja zapewnia się. Elektoralna № 4, mieszkania № 14. 11350

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 11623

Wyżeł kasztanowaty zginął w poniedziałek, z obrożą i kagańcem. Znalazca takowego raczy odesłać na Złotą № 48, m. 9, za nagrodą. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej.

Dnia 14 b. m. znaleziono portmonetkę z rozmaitemi notatkami, pieniędzy mała ilość i weksel 100 rublowy. Znalazca mieszka: Ogrodowa № 44, dorożkarz. 11511

Dnia 1 (13) Lipca zginęła z pola Mokotowskiego suka, rasy ponter, „Diana," 7-miesięczna, siwa, z czarnemi plamami i skórzaną obrożą. Nieprawy posiadacz będzie odpowiadać sądownie. Ulica Zakroczymska № 17, mieszkania 20. 11564

Dnia 14-go Lipca zginął szczeniak buldog z obciętemi uszami i ogonem. Odprowadzić na Marszałkowską 109, magazyn obuwia.

Zginął piesek, pinczer biały, ostrzyżony, „Tomik." Łaskawy znalazca raczy go zwrócić za wynagrodzeniem. Aleja Ujazdowska № 6, mieszk. 5. 1559

Nagrody rs. 5 kto odprowadzi na ulicę Elektoralną pod № 17, mieszkania 9, dużego wyżła białego z czarnemi łatami na łbie, w paru miejscach powalanego farbą amarantową. 11606

Dnia 16 b. m. w piątek, o godzinie 8 rano, zginęła suka od 8-dniowych szczeniąt, buldoczka, z obciętemi uszami i ogonem, wabi się Boksa. Łaskawy znalazca raczy dać znać: Nowy-Świat 29. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwany będzie. 11598

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Іюля 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.